Akta sporne z r. 1776

Od Bartoszewicza

1/8 89

1889. III. 149.

8 arkuszy

Numerus currens	Litera S.	Artes.	Leipzig Sturm und Koppe	Forma	Armarium	Forulus	Series
	Stade. F.	Vom Musikalisch-Schönen. Mit Bezug auf Dr. E. Hanslick's gleichnamige Schrift. Inauguraldissertation	Kron: 54 –	8.			

Treść voluminu VIII.

1771

REPLIKA

Na obronę JPPw Macieja i Jozefa Tubielewiczow przeciw W. JP. Tadeuſzowi Hurynowiczowi, i innym pomocnikom.

Maxyma, czyli Uprzedzenie do Ewazyi.

Zycie Benedykta Hurynowicza już było cywilnie obumarłe, bo zamknięta w ſiedmiu nieſtannych Dekretach Konwikcyi, dalſzą jego osnowę przerywała; Nie mniey wzgardzającemu Prawo wolność życia i przymioty Obywatelſtwa odjęła.

Już tedy śmierć jego tak dalekiey i tak okrutney nie rozlewa zemſty, gdyby niewinny Maciey Tubielewicz oddawał na ofiarę życie ſwoje za głowę Hurynowicza, ktòrego nie zabił, i nad którym mężobóycą nie był.

Nadewſzyſtko konkludować trzeba: czy to Hurynowicz ſtojąc mocą i oporem przeciw Dekretom ultymarnym bronił Urzędowey tradycyi, i w ten czas zabity, więc jeſt *in vindicabile caput.*

Czy to chcący pozbawić z życia Tubielewiczow., uczynił zaſadzkę, a w niey od broniącey ſię Szlachty, lub też od pomocnikow attakujących Szlachtę zabity, zawſze *invindicabile caput.*

Konwikcya Tubielewiczow wyda na czoło prawdy, że jeſt nieſkazitelna, i w porządku Prawa zachowana, nadto, w właściwych Sądach zyſkana, więc ma być potwierdzona, a wielorakie ewazye niewinności mają być przyjęte.

Lecz Dekret Grodzki Oſzmiańſki 1766. Xbra 16. dnia nieſzczęśliwie po życie Tubielewicza ſięgający, płodem parcyalnych myśli wypracowany z całym związkiem pod ciołem ſprawiedliwości ginie i topnieje.

Proba ważności Konwikcyi Tubielewiczow, i odwod ich tak ſię uſprawiedliwia:

Tak miłość intereſsu procedującego Hurynowicza powoduje, iżby on rzuciwſzy potwarz na Tubielewiczow o kryminał jakoby nad zeſzłym Bratem jego wykonany, pod pretextem mężobòyſtwa mógł zatrzeć winną Tubielewiczowi ſummę, i zgładzić tę konwikcyą, którą Tubielewicz dopominając ſię własnego dobra na Hurynowiczach przewiodł.

Ale zawodny poſtępek w procederze tak nieuważnie zoſtał popędliwy, a czyſtę ſumnienie i niewinność Tubielewicza tak okryślił, iż w całym oſkarżeniu ſwoim obojętnym, pewnego kryminaliſty nie ukazał, owſzem Tubielewicza od napaści i potwarzy niewinnym czynił.

Rozum i delikatność tak nie pozwoli: iżby tylko ſłuchać powieści Hurynowicza, i na głos ten, że Brat jego zabity, wierzyć, albo odbierać życie Tubielewiczowi wolno było.

Wſzak trzeba dopuścić wnętrznego przekonania, trzeba do ſerca przyjąć perſwazyą, i pozwolić ewazyi, trzeba ſię dobadywać prawdy z Inkwizycyi, kto zabił? z czyjego powodu? kto był zabóyſtwa przyczyną i początkiem?

Nayprzód brać miarę z poſtępkow Hurynowicza, a te wytłumaczą winę i pobudki śmiérci jego.

Weyrzeć potym na kroki Tubielewicza, te opowiedzą: iż on nic gwałtownego nie zamierzał, tylko ſtał przy konwikcyi i Dekretach, a za

W Lichodziewski Strażn. Mińs.

Konwikcyą i, Dekretami otwierał sobie wstęp do posesyi za dług opisaney.

Pożyczył Tubielewicz summy 11066 złł: Polsk: Tadeusz pozwany i zeszły Benedykt Hurynowiczowie Prawo zastawne na folwark Kondracifzki, Jurgielany i Milkuny wydali, i w Magdeburyi Lidzkiey przyznali.

1758. Apr: 15. dane, eorundem 20. przyznane Prawo, *czytać i Intromissyą do niego.*

Prawo zastawne naznaczyło i zawiodło posesyą, a Intromissya iest świadkiem aktualney Dobr Milkun, Jurgielan i Kondracifzek posessyi.

Ten moment, w którym Hurynowiczowie dali i przyznali Prawo, ten czas w którym Tubielewicz intromittowanym został, Hurynowiczow wyzuł z dzierżenia, a Tubielewicza postawił w dzierżeniu.

Utracili Hurynowiczowie possessyą, bo ją w zastaw oddali, i niemogli inaczey być zwróceni, chyba albo oddaniem summy, albo przemysłem gwałtowności.

Nim więc intencye Hurynowiczow zajątrzone na krzywdę Tubielewiczow zaczeły rozmaite miotać pociski.

Pierwiey od Tubielewicza wzięli Prawo arędowne roczne na Jurgielany, Milkuny i Kondracifzki.

1758. Apryla 23. Czytać Rewers Prawa arędownego.

Owoż to iest exekucya possesyi aktualney Tubielewicza bo był *in genere* Possessorem, a Hurynowiczowie byli tylko *in spetie* dzierżącemi, bo płacili z possessyi arędę.

Wypłynął czas roczny, skończył się i Kontrakt arędowny Hurynowiczom dany, a gdy po zakończeniu arędy Tubielewiczowi niezapłacona summa, Tubielewicz obioł w possessyą one Folwarki Jurgielany, Milkuny, y Kondracifzki według Prawa zastawnego.

Też Folwarki znowu oddał Hurynowiczowi w arędę roczną a Hurynowicz dał Rewers y przyznał, prawo zastawne rekognoskował 1759. Julij 6. D czytać rewers przyznany w Grodzie Lidzkim.

Rok drugi Hurynowicz arędą trzymał, y dzierżawę swoią skończył, a po skończeniu daley nalegał Tubielewicza aby mu dopuścił arędować.

Niemógł się odiąć Tubielewicz usilnościom Hurynowicza, lecz Hurynowicz nie sposobny do zapłacenia za wytrzymaną pierwszą possessyą przearędował od siebie połowę Kondracifzek Staniewiczom do extenuacyi TBitych 80.

Zaczeli JPP. Staniewiczowie possessyą arędowną, a Hurynowiczowie zaczeli pomnażać in possesso gwałty y wiolencye wszelkie, które tylko spokoyność y gospodarstwo ruynować mogły.

1760. Junii 7. List zaręczny z Grodu Oszmi ń: y tegoż Roku Junij 28. dnia Obdukcyą Jeneralską czytać, a to są świadki początkowych niespokoyności.

Szukali Staniewiczowie obrony w Prawie y Sądach, rozumieli że powaga Listu zaręcznego ulepszy ich sytuacyą, a Hurynowiczow od dalszych strzyma rozwięzłości.

Lecz nie tu koniec prześladowania, albowiem Hurynowiczowie na dom napadłszy samego Staniewicza zrąbali y possessyą Folwarku Kondracifzek gwałtownie odieli.

1760. Julii 4. dnia czytać proces o expulsyą.

Do wszystkich akcyi pozwany Tadeusz Hurynowicz był przywodcą y pomocnikiem, więc ma być sądząn iako pomocnik, iako wiolator.

Pozwali Staniewiczowie do Grodu Oszmiań: o gwałty y Expulsyą Hurynowiczow iako Prawodawcow swoich y dziedzicow a Tubielewicza iako zastawnika Kondracifzek.

Grod

Grod Oszmiański decyduje warunek possessyi zastawney dla Tubielewicza, według Prawa zastawnago.
A dla Staniewiczow wedle ich Prawa aręndownego, do wyścia terminu naznacza inekwitacyą do Kondraciszek.
W ten czas Hurynowiczowie kondennowani zostali, bo iuż łagodne kroki odrzucili, a samą gwałtowność przedsięwzieli.
1760 *9bra 12. dnia czytać Dekret.*
Ten Dekret Grodzki Oszmiań: iest pierwszym celem konwikcyi, y niemożno ganić, iżby on był extra forum, bo o nayście na dom, o gwałty różne, o wybicie z dzierżenia, Urzędy Grodzkie Sądami są przyzwoitemi, tak artykuły 30. 33. y ar: 92, z Rozdz: 4. naznaczyły.
Niemoże Hurynowicz dotknąć y pomówić o nieważność owego Grodzkiego Dekretu, bo się sam zgodził w Rezolucyi akcessoryiney na karcie drugiey, iż sprawy expulsyine sądzić maią Urzędy Grodzkie.
Y kto to zaćmi tę prawdę, którą Prawa wyiaśniły y kto? to wyglozuje, co sam Hurynowicz wyznał, y wypisał.
Czemu więc? Dekret Grodzki iest pewnym y ważnym Dekretem bo w Sprawie uczynkowey, y w Sprawie expulsyiney Sąd Grodzki iest, sądem właściwym y należnym.
Dobrze Sprawa weszła do Grodu, a Grod dobrze warował possessyą dla Tubielewicza, bo Tubielewicz miał *jus ad rem* to iest Prawo zastawne, miał *ius in re* to iest Intromissyą y tylo Rewersami przyznanemi rekognoscowaną possessyą.
Konwinkuje bliżey, nietylko Sąd Grodzki dla Sprawy Tubielewicza był sądem przyzwoitym lecz y Trybunał dla Sprawy expulsyiney był sądem naturalnym.
A natura przyzwoitosci Sądu całą konwikcyą y wszystkie Dekreta Trybunalskie w całości broni y ewinkuje.
Nastąpił Rok 1761. y dzień Aprila 15 ten konkludował possessyą Staniewiczow arędowną, a przywracał zastawną JP. Tubielewiczowi.
Obeymował on Kondraciszki, a Hurynowiczowie objęcia przeszkodzili, nadto: zgromadziwszy Szlachtę, chcąc zabić Tubielewicza strzelali, JP. Leonarda Zebrowskiego w twarz, a JP. Kazimierza Narkuskiego razy dwa w obie ręce śmiertelnie ranili Staniewiczowi oko lewe wystrzelili, w Jurgielanach wpadłszy na gumnisko stog słomy zapalili, y z posessyi Tubielewicza wygnali.
1761 Maja 13 obdukcya, a Junii 14 eodem Anno process zaniesiony, *videantur;*
Już tu na widoku stawa zuchwałość Benedykta Hurynowicza, a rezolucya iego inszego końca przed sobą niemiała, byleby odiąć życie Tubielewiczowi.
Już to okrutny instynkt był przewodnikiem iemu kiedy oddał się bie na azard wiolencyi, y najazdu na posessyą Tubielewicza, więc był inwazor, więc niebył godnym życia, *według Konst.* 1601 *pod Artykułem* 20. *z Rozdz.* 1. *wyrażoney*
Gdyby w ten czas zabity został, jako inwazor straciłby życie bez zemsty.
Gdyby z nim jeszcze żyjącym sprawa na sąd wyszła musiałby tracić życie jako naiezdnik y wiolator cudzych possessyi według Artyk: 1. y 2. z Roz. 11
Jeśliby kto na dom czyi naiachawszy nie zabił ale ranił gardło traci.
Cóż rozumieć o Benedykcie Hurynowiczu! naiechał y wypędził z posessyi, pokaleczył Szlachtę, zapalił stog słomy, aby Dwor cały ogniem zniszczył.
Ergo stał się kryminalistą, a głowa jego stała się invindicabilis.
Tadeusz Hurynowicz pozwany niemoże być wolnym od kary, bo on y drudzy do najazdow pomocnikami byli.
Niech więc? Sąd weyrzy na artykuły 1. 2 y 38. z Roz. 11. oraz na Konsty-

tucyą 1588. fol 465. titulo o pomocnikach w te słowa piszącą:

Iż się wielu pomocnik w przysięgą ukrywa przeto y przeciwko pomocnikom w kryminałach ma być skrutynium, a gdy się winnym pokaże, tak ma być karany jako y pryncypał.

Dla pomocnikow gwałtowności niema excepcyi y obrony, więc niema Hurynowicz y pomocnicy ewazyi.

Ergo? pomagaiący do złego za okup inwazyi maią tracić życie, bo o nich tak prawo decyduie.

Naiechali y zapalili stog słomy, a to jest straszny pożogi występek, więc według *Artykułu* 18. z *Rozdziału* 11. *niemogą uniknąć kary pomocnicy.*

Wystrzelono oko Staniew-czowi aż do ślepoty, więc według Konstytucyi 1576. fol. 309. pomocnicy *puł roka wieży na dnie siedzieć mają y nawiązki według Art.* 27. *z Rozdz.* 11, *kop* 50 *płacić mają.*

A nawiązka za podstrzały Zebrowskiego y Narkuskiego po grzywien 30. według Artykułu 27. z Rodzdziału 11. wskazać na Hurynowiczu należy.

Powiedzą że Staniewicz, Zebrowski Narkuski Aktoratu niemaią, y wygrywać niemogą.

Lecz Tubielewicz Delator, bo gwałtowny w domu iego naiazd y postrzelania iest kryminałem, więc ma wolność dochodzenia krzywdy slug swoich według Konst: 1726 przez moc delacyi.

Gwałtu nie odpierał Tubielewicz gwałtem, lecz wszytkie dolęgliwości ktòremi nienawiść JP. Hurynowicza przenika cierpliwie znosił, samą cierpliwością chcąc zmiękczyć uknowane myśli.

Lecz Hurynowicz nieukoiony co dzień in ulltra pomnażał inwidije, y codzień krzywdził Tubielewicza.

Ten go pozwał do Trbłu idąc o reindukcyją do zastawnych Dobr Kondraciszek, Milkun y Iurgielan y o rozmaite uczynkowe krzywdy.

Znali siebie Hurynowiczowie winnemi, y niestawali w Trble wypadł na nich Dekret kontumacyiny cum reinductione ad bona expulsa.

1761 Aug: 20 widzieć ten Dekret z Solennościami sprowadzoney za nim exekucyi.

Kondemnowani są Hurynowiczowie, kondemnowani są między innemi pomocnikami Iozef Iagiełło y Iozef Koczan ktòrych Urzędnicy inkwizytorowie arbitralnie potym za swiadków przyieli.

Więc? Pomocnikow w Sprawie właney pomocnictwa swego swiadectwo ma być z inkwizycyi wyięte y oddalone.

Gdy iuż za pierwszym Dekretem Trblskim dopełniona została exekucya Urzędowa do Kondraciszek Iurgielan y Milkun po wtórnym zapozwem wróciła się Sprawa do Trybunału o Kontrawencyą.

Hurynowiczowie y pomocnicy wszyscy w pierwszym Dekrecie kondemnowani znowu kondemnować się dopuści i.

1762 Febr. 3 czytać Dekret kontumacyiny cum Solennitatibus.

Bronili za tym Dekretem Hurynowiczowie tradycyi do dobr gwałtownie odiętych; dla czego Tubielewiczowie trzecim zwrotem do Trbłu zapozwali.

Y iako w Sprawie expulsyiney vigore Konst. 1726 titulo exekucye

ultimar-

ultymarnie przekonani potrzecie Hurynowiczowie *w Trbleforti ma-*
nu mota nobilitate & ſub privatione offitorum dali ſię *kondemnować*
cum complicibus.

1762 Maja 9 Dnia czytać Dekret ultimæ inſtantiæ kontumacyiny.
Razem łozew Koczan Stefan y Jakub Iagiełłowie do oſtatniego ſto-
pnia obarczeni kondemnatami, ſtali ſię infames utracili między O-
bywatelami ſpołeczeńſtwo.

A iakże oni ſwiadkami być mogli kiedy do wſzytkich akcyi byli po-
mocnkami, a jakże oni do świadectwa przyjęci od Inkwizytorow gwałto-
wnie zapiſani kiedy w równey ſprawie, y w równym oſkarżeniu z ſa-
mym pryncypałem zoſtają?

Więc ich świadectwo ich ewinkowało, a naturalnie przeciwko ſobie
świadczyć niemogli, przeto *Teſtimonium* ich z inkwizycyi ma być *ex-*
cluſum.

Jeden Dekret kontumacyiny Grodzki Oſzmiań:, a trzy Dekreta Trybunal-
ſkie w ſprawie uczynkowey y expulſyiney na Hurynowiczach przewie-
dzione.

Więc zupełną aż do oſtatniego ſtopnia złożyły konwikcyą według Konſtytu-
cyi 1726. Ru *ti ulo exekucye, którey ſłowa:*
W ſprawach zapiſowych y forma nych expulſyinych przez ſprowadzony ad fun-
dum Urząd exekucią nieprzyimuiąc ullatenus trzeciey ceduły czyniona być ma.

Więc na ſprawę expulſyiną Tubielewicza, gdyby nawet czwartego Grodz-
kiego niebyło Dekretu, dosyć we trzech Trybunalſkich Dekretach prze-
wodu:

Cóż? mówi daley taż Konſtytucya: *A gdzieby in tertio ultimario executionis*
gradu zmocniwſzy ſię exekucyi, czyli intromiſſyi Dobr per potentiam bronił,
y o to pozwanym będąc w ſądzie Trybunalnym finalnie nie rozprawiwſzy ſię ite-
rum kondemnować ſię temere dopuścił, tedy za czwartym Dekretem każdemu
ukrzywdzonemu do jak naymocnieyſzey przy Urzędach mota nobilitate ſpoſobu
exekucyi, captato tempore Dobra iure victorum occupare wolno będzie &c.
Gdy zaś circa ejuſmodi executionem dla rezyſtencyi kondemnowanych oſob na-
ſtąpią zaboyſtwa, kryminały, zabrania ſumm y jakażkolwiek inna cauſa facti
takowych ſzkod y kryminałow jeżeli kondemnowanemu y prawem przekonane
mu, albo jego aſſeclis ſtaną ſię: jure victi ullatenus windykować nie będą mogli,
y ſąd takowe wſzelkie pretenſye nullitate kaſſawać y uchylać abſq; juramento &
ſine inquiſitionibus mocen będzie.

Liczba Dekretow czterech. to jeſt jednego Grodzkiego, a trzech Tybunal-
ſkich ſtały ſię rzemioſłem konwikcyi myśl Konſtytucyi 1726. Roku do-
pełniającym.

To jeſt drugi Dekret Trybunalſki po Dekrecie Grodzkim był to trzeci ſto-
pień prawa, a trzeci Dekret był to oſtatni, a porządek prawa, y rzucił
oſtatnią ruinę na oſobę y maiątek Hurynowicza.

Tak dalece iż gdyby Tubielewicz inſzych niemiał niewinności ſwojey odwo-
dow, tedy za nim Konſtytucya 1726. ręczy y uſprawiedliwia: bowiem on
konwinkujący, a Hurynowicz ſkonwinkowany: niemoże ſzukać zemſty.

Głos Konſtytucyi naucza: jeśliby za czwartym Dekretem circa executio-
nem naſtapiły kondemnowanemu zaboyſtwa kryminały zabrania ſumm ju-
re victi ullatenus windykować niebędą, a ſąd nullitate kaſſować ma.

Ergo ta Konſtytucya ściſneła kondemnowanych nad to życie y Dobra ich
oddawſzy w niebeśpieczeńſtwo; kwituje y upewnia konwinkujących,
gdyby nad przekonanemi ſtały ſię kryminały &c.

To Prawo uczyniło martwym Hurynowicza, bo był uporny Dekretom.

To Prawo zatopionego w przepaſci Dekretow Hurynowicza uczyniło *invin-*

dicabilem, bo wſzelkie kryminały ſupra renitentem uczynione kaſſować każe.

Kto tu kary ſzukać będzie! Sąd mściwych uniknie wyrokow, bo Konſtytucya za śmierć ſkonwinkowanych nie czyni okupu, owſzem ktoby zgładził, rezyſtencyą nie wychodzi na cel ukarania, lecz ma być darowan wolnością, tak Sądom naznacza.

Wolno za czwartym Dekretem toties, quoties, zajeżdżać, póki Dobra objętemi nie będą, nie potrzebując już piątego Dekretu.

Więc choćby Tubielewicz daley nie procedował, choćby Dekretow Kapturowych nie miał, wſzelak mocen był forti manu obeyn ować Dobra za czwartym Dekretem, *a reſiſtens* Dekretom nie mógłby dopominać ſię ſzkod i kryminałow.

Pozwoliwſzy na moment odłożyć Dekret Kapturowy, za którym 1764. Apr: 5. dnia naſtąpiła Jurgielan i Milkun tradycya, gdyby za trzecim Dekretem Trbiſkim in ordine 4tym było podanie, ważne byłoby nieſkończenie. bo oſtatnia konwikcya.

Gdyby za Dekrem Trbiſkim była tentacya do zajazdu, ą pod czas owey tentacyi gdyby naſtąpiły kryminały, tak, jak zoſtały dopełnione przy exekucyi Dekretu Kapturowego, wſzyſtkie akcye pod haſłem Konſtytucyi byłyby zgaſzone, bo oſtatnia z Dekretow Trbiſkich Konwikcya.

Więc dobre objęcie byłoby za Dekretem Trbiſkim, a lepſze jeſzcze przy Dekretach Kapturowych nad liczbę i potrzebę konwikcyi wypadłych.

Na exekucyi Dekretow zabity prawołomca, a ktoby chciał mogiłę jego ſkropić krwią przy Dekretach ſtojącego i niewinnie powołanego, chybaby chciał w rozwaliny nieposłuſzeńſtwa rzucić Konſtytucyą.

Ktoby ſzukał zemſty na konwinkującym, przeto, że exekwo wał Dekreta, chybaby rozumiał że wolno tylko piſać Prawo i Dekreta, a niewolno im czynić exekucyi i podległości.

Nim ſię konwikcya Kapturowa od opinii zarzucone y nieważności wyręczy, teraz rzecz idzie około mocy Dekretu Trblgo 1763. Maja 9. dnia wypadłego.

Ggy już Hurynowiczowie wzieli taką na ſię poſtać rezolucyi aby być nieposłuſznemi Prawu y Dekretom gdy tradycyi zaczwartym Dekretem zabronili, pozwanemido Trbłu iterum zoſtali.

Stało ſię: przywołano Aktorat Tubielewicza, przyłączyli Aktorat wzajemny Hurynowiczowie y ſtaneli do oczowiſtey rozprawy.

Po wzajemnych kontrowersyach Trbł inekwitacyą Tubielewiczom do majętności Milkun, Iurgielan y Kondraciſzek uznał.

2do w Sprawie uczynkowey inkwizycya a względem Dóbr weryfikacya naznaczona.

3tio Ku oſtateczney rozprawie po inkwizycyi y weryfikacyi regeſtr Taktowy oſądzono być przyzwoitym.

4to A w ſprawie opiſowey jako też kognicyą trzech Dekretow Trybunalſkich na kopii Spraw zaſtonowiono. *Czytać Dekret.*

Do znieważenia Dekretów Trybunalſkich wnoſi Hurynowicz, że Sprawa Expulsyjna nie należnie do Trybunału wprowadzona.

Mówją że Forum niema, a czemu w Trybunale rozprawuiąc ſię oczewiście de foro nie ſtawał? więc Sąd akceptował y zanależny go miał.

Nie czas Hurynowiczowi o koło zgaſzenia Regeſtru Taktowego my-

ślić

ſlić y pracować bo 1763 Roku rozprawując ſię oczewiście Regeſtru Taktowego nie burzył.

Ergo Regeſtr Taktowy Regeſtrem naturalnym dla tey ſprawy przyioł y rekognoſkował.

Iak on ma ſię wywikłać z Regeſtru Taktowego kiedy Prawem zaſta wnym w Magdeburyi Lidzkiey przyznanym, Regeſtr Taktowy ku rozprawie naznaczył.

Więc dobra konwikcya z Regeſtrow Taktowych, bo jakie Hurynowicz przyioł obowiązki, takim powinnościom wedle Artykułu 7 z Rozdziału 7. Podlegać ma.

Co tu wytęczy z Regeſtru Taktowego? wſzak iednym zapiſem y oddanie Summy zawinił y na przypadek nie oddania Regeſtr Taktowy założył

Więc ieden Dokument na obie kondycye tak ieſt ważnym do oddania summy, iak ieſt ważnym do odpowiedzi z Regeſtru Taktowego.

Gdyby Regeſtr Taktowy rozumieć nie ważnym, więc chyba cały Dokument osłabić y nadwerężyć.

Chiba odmowić mocy Dekretu Trybunalſkiego pod Rokiem 1763, zaszłego Ten wyznaczył Regeſtr Taktowy, więc tak decyduiąc przeyrzał naturę y przyzwoitość do tego Regeſtru.

Ważna konwikcya z Regeſtrow taktowych, bo ią y Hurynowicz przyjął y Dekret oczewiſty Trybunalſki potwierdził.

Więc niema kweſtyi o Regeſtrze, tu tylko trzeba wysłuchać perswazyi że Sąd Trybunalſki dla sprawy opiſowey y dla sprawy expulſiyney był sądem wolnym y godziwym.

Niemożno tey sprawy wyłączyć y odrzucić z Trybunału bo Konſtytucya 1710 *Roku titulo Porządek spraw Trybunalſkich* w takim g tunku wſzyſtkim Sprawom powſzechnie y tey ſzczegulnie forum Trybunał nazna czyła.

Tak piſząc: Nro 2do. & Nro 8vo. Trybunały sądzić będą sprawy expulſyine Obligowe, Cywilne o Re indukcye Kalkulacye y weryſikac ye.

Więc dobra konwikcya Trybunalſka y wowym Sądzie dla tego forum miała że expulſyina, y dla tego forum miała, że opiſowa.

Bliżey biorę z Konſtytucyi coequationis jurium w tych słowach: *Trybunały ſądzić będą sprawy o kontrawencye Dekretom Grodzkim względem nieuczynioney im exekucyi &c.*

Więc po otrzymanym Dekrecie Grodzkim kontumacyinym y dla nieſkuteczney za nim exekucyi było forum w Trybunale.

Taż koekwacya daley wyraża: w Sprawach z których per crudas citationes przypadły dylacye & ad munimenta do czterech Niedziel a nie daley in cauſis facti podobney dylacyi na inkwizycyą y na ſkrutynium pozwalaiąc.

Nietylko po Dekrecie Grodzkim w Trybunale było forum, lecz gdyby ex cruda citatione weſzła do Trybunału Sprawa było forum, bo wolna dylacya, wolna inkwizy cya, w Sprawie uczynkowey.

Wſzak Sprawa Expulſyina inſzey na sobie niereprezentuje natury tylko uczynkową, Ergo Trybunałowi wolną była.

Jeszcze mało na tey konwikcyi: ale ſię odwołuie do Konſtytucyi 1726 R. sub titulo termin y re partycya nauczającey tym głosem.

W Sprawach nietylko appelacyinych ale we wſzyſtkich zapiſowych expulſyinych generaliter we wſzyſtkich inny ch foro Trybunalitio należących nieinaczey tylko podług teraznieyſzey exdywizyi, ſimiliter gdzie ſię iaki uczynek boie, grabieże, ſtaną kończyć powino.

 Wſzyſt-

Wszyſtkie Sprawy ogarnoł Trybunał, a żadnego rodzaju od Sądu ſwego niewyłączył Ergo? Konwikcya Tubielewiczow ex re zapiſu ex re expulſyi, y z powodow gwałtowności w Trble dobrze y legalnie prozekwowana.

Taż Konſtytucya sub titulo *exekucye w Sprawach expulsyinych y zapiſowych forum Trbł wyznaczyła*

Jaki to inſtynkt y powołanie perswadować może iż by wſzyſtkim Obywatelom we wſzelkich ſprawach w Trybunale było wolno procedować a iednym Tubielewiczom niewolno było: dobra ſwego bronić y dochodzić:

Taż Konſt: 1726. pod imieniem o Sprawach ex cruda citatione przypadających naznaczyła w Trbłach tygodnie dylacyine.

Aby Sprawy na Trybunał wpiſane przynaymniey dla wyiścia dobrodzieyſtw prawnych przywołane być mogły iakie de iure, znaydować ſię będą dylacye, te ſtronom dopuſzczone być powinne.

Więc? początkowy krok procederu, czyli ex crudo w Trble czynić wolno we wſzytkich Sprawach etiam nie apellowanych.

Weyrzeć naoſtatek na Konſtytucyą *1764 R. Coron: titulo Trbł jakie ma sądzić Sprawy.*

Zakłada warunek żeby ſię niecisneły do Trybunału Sprawy, wysyła wſzytkie ogułem po Dylacyach, inkwizycyach, Kondemnatach, do mnieyſzego Sądu lecz żadnych niekaſſuie Dekretow

Ergo? Konwikcya Tubielewiczow w Trble nieſkazitelna bo wyrokiem Konſtytucyi rekognoſkowana:

Ergo? Wolno było przed Konſtitucyą Coron: w Trble we wſzytkich Sprawach procedować, a niewolnym ſtało ſię po Konſtytucyi:

Usprawiedliwiły Dekreta Trbſkie moc y niewzruſzenie swoie, ale ſię Hurynowicz nieusprawiedliwił iż brat iego *convictus* ſtał ſię *invindicabilis.*

Milczeć muſi a raczey ſłuchać wyroku Konſtytucyi ani bronić winy zeſzłego Brata, bo ta obrona ściąga na ſamegoż Obrońce, wywołanie.

Naſtąpił Dekret 1763 Maia 9 Dnia Oczowiſty zyſkał w nim Tubielewicz inekwitacyą, a Romer Sędzia Grodzki Trocki *Kondraciſzki Jurgielany y milkuny, bez żadnego bronienia podał.* Czytać tradycyą y inwentarz 1763 Iunij 4 D. datowane.

Dekreta y tradycya Urzędowa, były przewodnikiem do poſſeſſyi Tubielewiczowi lecz na drogę ſpokoyności Hurynowiczow nienaprowadziły.

Zaraz oni dnia 6 Junij na wieś Kondraciſzki napadli Dyſpozytora Szabſkim zowiącego ſię, kańczukami zbili, ruchomość zabrali. *Czytać proces y obdukcyą.*

Tubielewicz z inſzcy poſſeſſyi ſwoiey zboże do zaſiewu ſprowadził, a Hurynowiczowie zaſiewać bronili poddanym z Iurgielan, Milkun, y Kondraciſzek, zarabiać powinności w folwarku ſwoim Johanpolu dyſponowali, impediment w poſſeſſyi czynili.

Niemiał ex poſſeſſo korzyści, bo też nic dla prepedycyi niezaſiewał codzien-

codzienna gwałtowność odieła mu sposob zysku, a za cóż? ma być ciągniony do Kalkulacyi gdy Hurynowicz y zboże zabrał, y zasiewu bronił.

Dnia 8. Junij Tadeusz Hurynowicz poddanych takim napełnił bespieczeństwem, y nakazem iż oni z dependencyi dworu wyzuwszy się, nieznali zwierzchności, lecz rozkazowi Hurynowiczow stali się podległemi a żadney do tradowaney Tubielewicza possessyi robocizny niepełnili, nadto tenże Hurynowicz na życie y zdrowie czynił odpowiedzi, manifesta ieden 13. Junii drugi 25. legantur.

Te wiolencye zuchwałego nienasiciły umysłu, owszem na dal zaiątrzwszy Hurynowicza któren naiechawszy na Jurgielany u sosenki Dyspozytora konia val: Czerw: 13. dnia 9. 7bra zabrał, a 11. ejusdem Miod połowiczny od Chłopow odebrał, a dnia 17. z tumultem napadł Tubielewicza zabić chciał łamiąc drzwi do szpichlerza pistolety w ręku trzymał: a odbiwszy z dobytemi Szablami y pistoletami wpadli do szpichlerza.

Lecz Maciey Tubielewicz ratował życie swoie ucieczką z budynku bo się w szpichlerzu nienaydował: w ten czas Hurynowicz inwazyą domu uczynił, ruchomość zabrał, a w momencie tych gwałtowności stał się inwazorem dla czego? utrąta życia iego *invindicabilis iuż była.*

Opowiedział Tubielewicz te gwałtowności manifestem Dnia 19 7bra 1763. zaniesionym.

Z którego Hurynowicz rozumie zawodnie iakoby ten proces iest uczyniony o Expulsyą z Dóbr.

Niewypieraią expulsyi Hurynowiczowie stałey Tubielewiczom, tylko czas gwałtownego odięcia Dóbr kwestyonuią mówiąc że oni uczynili expulsyą ante Interregnum a Tubielewicz probuje y stwierdza że expulsya stała się sub interregno.

Proces 19. 7bra nic więcey niezawiera tylko wiolencye y zabranie ruchomości.

A proces 1764. Januaryi 14. dnia ten świądkiem iest Aktualney pod bezkrólewiem expulsyi.

W czasie Interregni wygnany Tubielewicz z possessyi niemiał inszego Sądu gdzieby szedł do Prawa y gdzieby szukał skutkow reindukcyi.

Iść y pozwać musiał do Kapturow bo też Konstytucya w Ładowskim 1587, na karcie 640. wyraża: *Kaptury sądzić mają expulsionis & spoliationis causas niemniey gdyby kto? komu gwałtownie w maiętność n jechał wybił, y possessyą iakimkolwiek pretextem odioł na tymże sądzie powinien mieć forum*, czytać Konst.

Odięta Tubielewiczowi sub interregno possessya, był tedy sąd Kapturowy na sprawę wiolencyiną y expulsyiną sądem przyzwoitym.

Dla spraw expulsyinych forum Kaptury, a iak tey prawdy odmówić kiedy Konstytucya przeznaczyła.

Gdyby pod bezkrólewiem niebyło expulsyi, więc by w Kapturach niebyło sprawy o reindukcyą.

Niemiał sprawy Tubielewicz w Kapturach ani o kognicyią Dekretow Trybunalskich, ani o kognicyą zapisu lecz prostym sposobem o expulsyą, *Czytać żałoby w Dekretach Kapturowych.*

Ergo legalne forum, bo inney proźby nad reindukcyą Tubielewicz do Kapturu niewprowadzał.

W Kapturach Oszmiańskich przypadła Sprawa, Tubielewicz wyciśniony przemocą z possessyi prosił reindukcyi.

Lecz że Hurynowiczowie wypierali się expulsyi sąd Kapturowy niedawszy reindukcyi dla doświadczenia prawdy w iakim czasie expulsya czy przed Bezkrólewiem, czy pod Bezkrólewiem dopełniona, uznał inkwizycyą y szkod weryfikacyą.

Dekret oczewisty Kapturowy 1764. Marca 20. dnia videatur.

Cóż iest daley sprowadzeni Urzędnicy expedyowali Akt inkwizycyi, a do Aktow weryfikacyi Hurynowiczowie nieprzystąpili czytać Testimonium Urzędnikow y Proces.

Ergo winni kontrawencyi Sta Kop y 6. niedziel wieży. *vigore ar: 11. z Roz. 1. y Konst: pod nim,* bo winnemi ich czyni, nieposłuszeństwo Dekretowi oczewistemu?

Po inkwizycyi pozwani Hurynowiczowie excypuią forum w Kapturach, Sąd Kapturowy. z inkwizycyi docieka czasu expulsyi, a gdy czytanie iey doniosło że expulsya w czasie Interregni stała się, uznał forum y proceder nakazał; *Czytać Dekret Kaptur.* 1764. *Maja* 4. *Dnia.*

W tenczas Hurynowiczowie znaiąc się do grzechu expulsyi a niechcąc się z niego iustyfikować kondemnowanemi zostali cum *reinductione ad bona expulsa*

Znowu się odwołać do Konstytucyi 1726. Roku, Tubielewicz po w wiązaniu wygnany z possessyi, obarcza piątym Dekretem expulsora Hurynowicza nad zamiar prawa.

Ergo hasłem Dekretow y przewodu, czyni Benedykta Hurynowicza cywilnie obumarłym.

Sąd Kapturowy inkwizycyą wyznaczył dla otwarcia czasu kiedy się stała expulsya, a Hurynowiczowie staneli do aktu inkwizycyi, y czynili odwody swoje więc przez akceptacyą inkwizycyi, akceptowali forum Kapturu.

ado. Inkwizycya przekonała że *Sub Interregno* uczynili Hurynowiczowie expulsyą, tak inkwizycya, tak Dekret wyśledził, więc słuznie forum nakazał.

Bliżey y doskonaley iest wierzyć inkwizycyi y Dekretowi Kapturowemu że expulsya pod czas Interregni wykonana niżeli słowney powieści Hurynowicza bo art: 1. z *Rozdz: 7. taką kładzie definicyą: iż Urząd Urzędowi wierzyć ma.*

Po inkwizycyi Dekret oczewisty, po inkwizycyi, forum w Kapturach nakazano, a mógł że Trybunał Dekreta oczewiste Kapturowe kassować kiedy konstytucya 1764. *Coron: titulo o exekucyach Kapturowych Dekreta oczewiste po inkwizycyach ferowane approbowała czytać.*

Ważność Konwikcyi Kapturowey ewinkowała Inkwizycya, teraz gdy niema Inkwizycyi, ewinkuje Dekret piszący prawdę: że expulsya pod czas Interregnum stała, i że Inkwizycya tak wyświadczyła

Ergo Sąd Kapturowy Sądem był właściwym, a konwikcya Kapturowa jest konwikcyą nie przemożoną.

Inkwizycyi niema, mieysce jey zastępuje Dekret Kapturowy wyznaczający w wnętrznościach jey zawarte świadectwa.

Ergo po przeczytaney Inkwizycyi Dekret oczewisty Kapturowy powinien znaydować przed Trybunałem wzgląd i szacunek, *bo wyroki Kapturowe są tak ważne jako Trybunalskie.*

Po pierwszym Dekrecie Kapturowym kontumacyinym znowu Tubielewicz do Kapturow pozwał Hurynowiczow, ci jeszcze podwakroć dali się kondemnować.

Okryty trzema Dekretami Kapturowemi, a w porządku reindukcyi mota Nobilitate forti manu kondemnowany Hurynowicz.

Według Konst: 1726. przy mocney tradycyi choćby zabitym został pro invindicabile capite sądzony być ma.

Konstytucya 1726. nie wyciąga nawet piątego Dekretu, a tu Hurynowicz siedmią otoczony kondemnatami, mogłli on żyć już będąc rebellis? mogłli on jeszcze daley resistere, kiedy sam Dekretami na cel zemsty i upadku wydany.

Wy-

Wypadły kondemnaty non attento crimine do zajazdu, Hurynowicz ten, który był winien własnego życia utraty, który życie swoje już miał nie własne.
On na życie Tubielewicza wszystkie otworzył źrzódła i przepaści, aby śmiercią jego zmazał wypadłe na siebie Dekreta.
Po trzecim Dekrecie Kapturowym, a w liczbie konwikcyi siódmym non attento crimine wypadłym, wezwali Tubielewiczowie do tradycyi Chodźkę Sędziego Ziem: Oszm:
Sędzia na dniu 4. Jan. 1765. do Jurgielan i Milkun zjechawszy, bez kontradykcyi Tubielewiczom podał.
Tenże Sędzia na tradycyą do folwarku Kondraciszek cum mota Nobilitate jechał, Hurynowicz Benedykt siedmią Dekretami przekonany, uzbrojony w ognisty oręż, na drodze z Jurgielan do Kondraciszek idącey zasiadł, sam jadącą Szlachtę attakował, i do niey strzelać kazał.
Cypryana Baranowicza podstrzelił w prawą nogę, a drugiey Szlachcie z teyże zasadzki różne blizny poczynił.
On azardem i zaciętością swoją dał przyczynę ad mutuum conflictum, on miał myśl do zaboystwa, i dla tego czekał na zasadzce.
Raniona Szlachta wołać zaczęła, a głos strzelanią potym jadącą Szlachtę dochodził, ta do ratunku attakowaney Szlachty przybyła, wzajemny nastąpił tumult, Hurynowicz z pomocnikami attakował Szlachtę do świadectwa tradycyi wezwaną, a Szlachta w obronie życia zniewoloną była użyć takiego oręża, z jakiego i na nich miotano pociski i postrzały.
Tubielewicz Aktor sprawy obecnym nie był, bliższym jest do ewazyi i do przysięgi, Hurynowicz pozwany positive Tubielewicza o kryminalnie skarży, lecz całą Szlachtę.
Ergo w Tubielewiczu nie zna winy i występku, ergo od potwarzy i napaści wolnym czyni.
Kto zabił? zabóycy niema, a kto dał przyczynę zabóystwa, i kto początkiem ginie invindicabilis? tak ma być rozumiany i Hurynowicz.
Między attakującym i broniącym się gdy się zabóystwo stanie, potior do ewazyi attakowany.
Myślić i zastanowić się nad intencyą Hurynowicza, gmin ludu zgromadził, różney broni znaczną liczbę u posobił, i jechał przeciwko sprowadzonemu na tradycyą Urzędnikowi.
Jechał dla tego na przeciw, żeby spotkać i attakować, żeby gwałtem tradycyą odeprzeć.
On zasiadł na drodze potajemnie, on był początkiem i okazyą tumultu, on pierwiey strzelać i łajać zaczął, on też niewiadomo od kogo strzelony i zabity przepada bez zemsty.
Pierwiey trzeba Prawo ludzkości i Prawo pisane wyglozować, niżli naydelikatnieyszego punktu życia obrony nie dozwolić.
Któż jest na świecie tak okrutny? żeby sam siebie zabijał, albo gdyby wzgardził życiem, a oddał go dobrowolnie na łup zabijącemu. Więc wolna obrona.
Tubielewicz na tradycyą jechał przy Dekretach, Tubielewicz nie następował na życie Hurynowicza, lecz Hurynowicz resistens Dekretom, Hurynowicz zdradliwie czujący na życie.
Nie był on godnym życia jako gwałtownik Prawa, nie był on godnym życia, kiedy je lub Szlachcie, lub Tubielewiczowi odjąć przedsię wziął.
Zabiły go dwa występki, dla których umarł słusznie, jeden grzech niewartym go życia uczynił, to jest: niepossłuszeństwo Prawu, drugi grzech, iż chcąc odebrać komu innemu życie, swoje utracił.
Zasiadł na drodze Hurynowicz y czekał przejazdu Szlachty, ci bronili

C 2 zdro-

zdrowia swego, a przyczyną zwady niebyli, więc głowa jego invindicabilis.

Wtenczas chyba zemstę śmierci jego wolno uczynić będzie, kiedy prawa y Konstytucye explikujące ten przypadek wolno skalować będzie.

Widzieć Art. 22. z Roz: 11. w takim *brzmieniu. Gdy kto z zuchwalstwa, opilstwa, y jakiego inszego złego umyślu bądź gdzie w domu, w gospodzie, na ulicy y na drodze y gdziekolwiek zwadę z kim poczoł, a ten drugi przeciw komu zwada poczęta broniąc zdrowia swego onego zabił, zarazem ludziom y na Urzędzie opowiedział ma wyświadczyć ludźmi dobremi, iż to nieumyślnie, ale w obronie stało, a przy takowym wyświadczeniu samotrzeć przysięgę na tym uczynić ma: iż to zaboystwo nieumyślnie ale za początkiem onego zabitego uczynił od gardła y więzienia wolen będzie:* czytać też *Art:* 24. z *Rozdz.* 11.

N3 Kto to złym umysłem poczoł zwadę? Hurynowicz, kto zabity? Hurynowicz, od kogo zabity? wiadomość tę mutuus conflictus zmieszał.

Choćby był wiadom sądowi ten co zabił, niemożno przypadku tego nazwać mężoboystwem, ale obroną:

A broniącego życia niemożno inaczey karać chyba odwodem y przysięgą według przeyrzenia statutu.

Przejoł na drodze Hurynowicz chcąc zabić albo ranić Tubielewicza, między liczbą jadącey Szlachty nie doyrzał bo niejechał wtenczas Tubielewicz: na tych miast zażył azardu y porywczości swojey przeciw Szlachcie, a w tłumie strzelających zabity, na zasadzce.

Jak o życiu y śmierci Hurynowicza konkluduje Art. 21 z Rozdz: 11. uważyć. *Gdyby Szlachcie drugiemu Szlachcicowi drogę zasiadł chcąc go umyślnie zabić albo ranić, a ten broniąc gardła swego tego kto zasiadł zabił, tedy po zabiciu ma jechać opowiadać Urzędowi, a potym gdy Zona, blisczy, albo dzieci zabitego, że ten zaboyca sam temu zabitemu był drogę zasiadł, albo też na drodze ugoniwszy albo spodkawszy bez przyczyny zabił, tedy Urząd ma wysłać na skrutynią: &c. a za wyświadczeniem ludzi wiary godnych już ten obżałowany bliższy będzie przy opowiadaniu swoim chociaż sam jeden odprzysiądz się, a po odprzysiężeniu się od gardła, od głowszczyzny, więzienia y szkod wolen będzie.*

Błędny proceder Hurynowicza nie wystawia aktualnego kryminalisty, błędne y zmieszane świadectwa nikogo o mężoboystwo nieprzekonały.

Wnosi Hurynowicz że Brata jego goniono y zabito. *Reponitur.*

Konwinkuje z żałob przeciwnych gdzie mówią iż dowiedziawszy się o zajeździe wyjechał do Gieranoń, a czegoż? siedział na drodze z Jurgielan do Kondraciszek idącey, y na co zbierał tumult?

Ergo? niegoniono Hurynowicza, ale Hurynowicz zasiadł y spodkał.

Niema kryminalisty, bo wtenczas kryminał kryminałem nie jest: gdy kto dobywa siły y ratunku od zdradliwego następowania.

Tubielewicz ma świadectwa że nie był obecny in conflictu on daje ewazyą niewinności przez jurament, trzeba mu tego pozwolić odwodu bo według prawa wolne.

Inaczey rozumieć niemożno, jak tylko że rzecz na odwodzie koniec swoy zamykać będzie, bo też niepodobno gdyby w niewinności niewolna była ewazya.

Nayſolennieyszy punkt przysięgi sam jeden czy z świadkami samotrzeć niesie w ofiarę. Ergo potior do odwodu.

Począł zwadę, y zabity został iakby własną ręką, bo gdyby ręki swojey nieściągnął do oręża y niedał początku do zwady, nieutraciłby życia.

Nie tylko na drodze że iest zabity przepada iako zdrayca wyzuty z Ludzkości, lecz nawet pod bokiem Królewskim kto przyczynę zranienia, albo zaboystwa daie Homiada wolen. od gardła vide Prawa pod ar: 19. z Rozdz: 11.

Tym

Tym wyraźniey invindicabile caput ſtał ſię Hurynowicz, im większe do świadczenie początkow y zwady z niego ſtaie ſię odkrytym.

Niedaćewazyi, chyba powſzechny wydać Dekret że iuż tylko oſkarżać przyſtoi, a przeciw oſkarżeniu mówić, y odwodzić niegodzi ſię.

Swiadkowie complices do najazdow y wiolencyi, świadkowie przekonani prawem, świadkowie którzy ſiebie oczyſzczać powinnemi byli, ci na inkwizycyą przyięci, ci między sobą niezgodne a prawdzie przeciwne złożyli wyznania.

Ergo ich teſtimonia maią być excluſa z inkwizycyi, a Tubielewicz ma być bliżſzy do ewazyi.

Nietylko kto orężem lub bojem przyczynę do zwady daje, ale nad to ktoby przy zwadzie świece zgaſił nawiązkę y głowſzczyznę *płacić według art: 11. z Rozdz: 11.*

Tym więcey był winien śmierci Hurynowicz bo sam nayprzod ſtrzelał do ſzlachty y ſtrzelać kazał ludziom zgromadzonym do attaku.

Cóż ieſt daley, o to: Hurynowicz ſtargał sprężyny Prawa kiedy zamiaſt subiekcyi Dekretom, on ſię exponował na Kryminały.

Zaſtąpił drogę iadącemu Urzędnikowi na tradycyą, który namieſtniczą J. K. Mci reprezentował, niemal pod oczyma Urzędnika ſtrzelał y ranił Szlachtę.

Ergo według Konſt: *1726.* wart był pen kryminalnych: a niewartym był życia, albowiem porywaiąc ſię na powagę Sędziego w ten czas, kiedy on adminiſtrował Urząd swoy, tak daleko zgrzeſzył, iakoby beſpieczeńſtwo Majeſtatu zgwałcił.

Wſzelkie kryminały kaſſować każe Konſt: 1726. przy exekucyi oſtatecznych Dekretow.

Więc póty tylko żyć pozwoliła Hurynowiczowi, póki on niemiał ultymarney konwikcyi, y póki niebył *reſiſtens* Dekretom

Nikt niebył chciwym życia Hurynowicza lecz kiedy sam ſię narażał, y ſzukał śmierci, *ſtał ſię invindicabilis.*

Sądzić kogo na winę śmierci za Hurynowicza ten chyba będzie, kto? wyſtępki iego, kto rezyſtencyą Dekretom, kto zuchwałość iego chwalić będzie.

Idzie zatym albo początek prawa zmiękczyć y oſłabić, albo Hurynowicza pro invindicabili capite sądzić.

Jeżeli mało perſwazyi, że Hurynowicz invindicabile caput wezwać art: 5. z *Roz:* 11. *o Wywołańcach czyli o infamiſſach.*

Gdyby kto za wyſtępek y nieposłuſzeńſtwo wpadł w wine, wywołania iż prawu posłuſznym niebył, z tych przyczyn J. K. Mci wywoływa z Państw ſwych tak, iż nikt z nim niema mieć obcowania ani go w domu ſwoim przechowywać y z prawa tego z którego ſię wſzyſcy poddani J. K. Mci weſelą on weſelić ſię niema.

Więc Hurynowicz niebył obywatel, bo z Obywatelſtwa wyzuty, azatym ſtał ſię wygnańcem czyli bezplemiennym.

Ergo gdy nad nim wykonane zabóyſtwo niemożno dochodzić u prawa y sądu, bo iuż za nim prawo niesłuży, iuż śmierci iego Prawo niebroni, bo też mu prawa zażywać niewolno było.

Więc za Hurynowiczem y Prawa niema y zemſty niema.

A w tym czaſie poki ieſt wywołańcem, żona iego rozumiana ma być iako wdowa.

Więc każdy wywołaniec iakim był Hurynowicz, ieſt cywilnie obumarły y nieżyiący, gdy żona wdową nazwana.

Dzieci iego ſierotami a dom iego puſty.

Słowem tak nieſzczęśliwy infamis, iż choć żyie światu, ale nieżyie u Prawa Nic on niema właſnego, nawet życia panem nie ieſt, bo za odięte Bannitowi życie kary niezakłada.

Ergo infamis ieft poſągiem nieżyiącym choć poſtać człowieka udaje.

Ergo Hurynowicz ieſt caput invindicabile y dla tego że infamis & non attento crimine przekonany, y dla tego invindicabilis że na zaſadzce zabity.

Gdzie taki przykład gdyby mąż żył, a żon a wdową była, albo gdyby Oyciec żył, a dzieci ſierotami byli.

Więc mówiąc Prawo o infamiſach mówi y decyduje o nich że są cywilnie nieżyiącemi y są invindicabiles.

Skończyło ſię bezkrólewie, na ten czas Tubielewicz zaczętą w Kapturach Sprawę do Grodu Oſzmiań: zapozwem inwokował.

Hurynowicz pretextem determinacyi sądu do Trybunału Tubielewicza wywołał.

W tenczas na Trybunale Zabłocki Piſarz Grodzki Oſzmiań: opiekun Koſtrowicki, Opiekun drugi Hurynowiczowey actu byli zaſiadaiącemi Deputatami, a ex re opieki y Aktorami sprawy, y Sędziami będąc, inkwizycyi kapturowey nieczytali, a Dekreta kapturowe oczewiſte pokaſſowan o w Trybunale.

Prawda Dekret Trybunalſki ma ſwoją dzielność i powagę, lecz kiedy nadwątla moc Prawa, w ten czas i Dekreta Trybunalſkie upadać muſzą według Konſtytucyi w Ładowſkim 1726. *Trybunał tych ſpraw, które w Prawie nie ſą opiſane, przed ſię puſzczać niema, ani Dekretow czynić, ktòreby vim legis ſaperent, alias Acta nullitat is.*

Nie mógł Trybynał kaſſować Dekretow Kapturowych, bo te tak ſą ważne, jako Trblſkie. *Czytać* Konſt: *w Ładowſkim* 1587.

Nie mógł Trybunał kaſſować Dekretow, albowiem Konſt: 1764. Coron: tit: *o Exekucyach Kapturowych* Dekreta oczywiſte po Inkwizycyach approbowała.

Co tu być ma ważnieyſzego? Konſtytucya, czy Dekret Trybunalſki? Owoż trzeba rozwiązać kweſtyą, i przeſtać na tym: iż Konſtytucya ſtanowi Prawa, więc przeważa Dekret Trblſki, bo Trybunał ma w ręku exekucyą Prawa, a nie mi legislacyi.

Dekreta Trybunalſkie vim legis ſapientiæ znoſi Konſtytucya, a możeż barziey który Dekret naruſzać Prawo, jako ten, który approbatę Konſtytucyi ſwoim wyrokiem reprobuje. Więc to jeſt Dekret *vim legis ſapiens.*

Skaſſowano Dekret Trybunalſki 1763. Mśca Maja 9. dnia, a przyczyny tey do kaſſaty wezwano, jakoby wſzyſtkie Dekreta Trybunalſkie przez Konſtytucyą Convocationis znieſione zoſtały.

§. Konſt: 1764. Roku Conv: lubo znioſſa Dekreta kontumacyine Trblu 1763. Roku, ale Dekreta oczewiſte ex mutuis Actoribus uznawſzy za polubowne, szacunek i ważność ich jako polubownych zachowała.

Hurynowicz do owego Dekretu łączył Aktorat, oczewiście ſtawał, kontrowerſye wnoſił. Więc z nim rozprawa ex mutuo aſſenſu była, a ta nie uwięzła na cel zniſzczenia, owſzem z pod Konſtytucyi Konwokacyiney wolna i wyjęta

Jaki to duch przekonać może światło rozumu? iż to, co nie jeſt ſkaſſowanym na Seymie Konwokacyinym, aby wolno było wyniſzczać na Trybunale.

Dekret oczewiſty z wzajemnych Aktoratow i kontrowerſyi, ergo tak jeſt ważny, jak go wſzyſtkie Prawa ważnym mieć chcą.

Ergo Dekret 1765. Roku uformowany kaſſować nie mógł, bo mocy i wolności nie miał.

Lecz uważyć do jakiego końca ten to wypracowany przemyślnie Dekret przychodzi! oto kaſſując konwikcyą, ſam trafił na opokę, i rozſypany zoſtał, i ſam iſtność ſwoją wykorzenił.

1765

1765. Augusta 29. d. *widzieć Dekret Trblski.*
Zabłocki i Kostrowicki Opiekunami w sprawie i Sędziami na sprawę byli, i stante Charactere ten to Dekret uprojektowali.
Dość jest na zniszczenie Dekretu wezwać Konstytucyi 1726 Roku o Sędziach Trybunalskich: Zaden Sędzia Trybunalski sprawy swojey własney, Zony, ani dzieci swoich, etiam in minorennitate & in tutela sua będących na Trybunale, na ktòrym sam zasiada, prozekwować nie powinien, sub nullitate otrzymanego Dekretu, i też pod utratą sprawy samey, ktòrą ipso facto ex decisione subsequentis juditii tracić powinien.
Powiedzą że Zabłocki Aktoratu nie miał, i Hurynowiczowa sprawy nie miała, i do sprawy nie należała.
℞. Kto bronił tradycyi Kondracilzek? Hurynowiczowa, ona trudniła objęcie, ona na Kondracifzkach długu rekwirowała. Ergo sprawy i do jednych dobr i do jednych osob regulowaney stała się Kompetytorką.
Kiedy bronić tradycyi Hurynowiczowa nie zrzekała się sprawy, kiedy o nieważność Dekretu idzie teraz w odpowiedzi uchyla się. *Czytać Listy Testymonialne bronienie Hurynowiczowey opowiadające,*
Nie mieli Zabłocki i Kostrowicki pod imieniem swoim Aktoratow, lecz mieli sprawę pod zasłoną Opieki i sądzili, więc Dekret nieważny.
Gdyby naostatek Hurynowiczowa niechciała mieć sprawy z Tubielewiczami, lecz oni z nią mieli proceder, za co trudniła tradycyą.
Ona więc stojąc w procederze, a będąc oddana w opiekę Zabłockiego i Kostrowickiego stante ich functione nie mogła rozprawować się, a oni sądzić nie mogli, bo sprawę Opiekuństwo ich interessowała.
Zapomnieli na Konst: 1764 Coron: *titulo Regestra etiam Sędziowie Trybun: żadnych spraw sub ullo pretextu quocunq; casu wynikłych stante charactere wpisywać, do Trblu pozywać sub nullitate Decretorum & sub refusione damnorum niepowinni.*
Niegodzi się Sędziom Trblskim pod płaszczem funkcyi swojey okrywać y promowować spraw osobą swoią interessuiących, a na Dekreta stante charactere końcem uciśnienia Szlachty, wypadłe prawo kładzie definicyą, y niedołężność ich dosyć przekonywa.
Nad to? ieżeli Hurynowiczowie mieli Akcyą y powod dla determinacyi Sądu tedy Trbl niemógł czynić kognicyi Dekretu Trblskiego y Dekretow kapturowych.
Albowiem Konst: 1764 Coron: titulo iakie Tryb: ma Sądzić sprawy ostrzegła iż ad primam instantiam niewchodząc in cognitionem negotii odsyłać ad minus subsellium będzie.
Wszytkie prawa na iedną tablice, zgromadzić, aż wynidzie na to: że o tym kassującym 1765 Roku Dekrecie taki trzeba dać wyrok y sentyment iak o nim rozumieją konstytucye.
Ergo ten Dekret znaydzie się godnym zniszczenia a Dekret 1763 znaydzie się godnym szacunku y ożywienia.
Gdyby naostatek kto, tak miękkiego był serca y uwierzył, że konwikcya Kapturowa zamorzona Dekretem Trblskim.
Dopuścić na moment tego zarzutu, y roztrząsnąć prawdę, póki Trbl niewyniszczył Dekretow Kapturowych, póty Dekreta Kapturowe niewzruszonemi stały Dekretami, ergo tradycya legalna bo kassatę y naganę Dekretow uprzedziła.
Item konwinkuje Trybunał konwikcyą Kapturową, skasował a reha-

 bicyi

bicyi dla Hurynowiczow niesądził, Ergo tradycyą approbował.

Czytać Dekret Trybun:

Winienże iest obywatel wtenczas kiedy godziwemi y z prawa wolnemi krokami proceduie, Dekreta otzymuie, do exekucyi doprowadza, a druga jurysdykcia kiedy to zniszczy y wywróci?

Tak się dzieje z Tubielewiczem, on w przyzwoitym Sądzie Kapturowym prawem czynił, y przekonał, więc doskonale perswaduiąc to przynaymniey iest pewnym, choć Trybunał skassował Dekreta Kapturowe gdyby one in ultra mocy niemiały, lecz też Dekreta byłego w nich przed skassowaniem waloru nieutraciły.

Exekwował y stał przy Dekretach, natężonych zaś na upadek Dekretow sprężyn zgadywać niemogł, Ergo tradycya ważna bo hasło Dekretow przewodnikiem miała.

Zgadza się strona na karcie 4 głosu Akcessoryinego że Dekret R. 1763 zapadły, poty był ważny, póki go Konstytucya konwokacyina niezniosła: *tak pisząc.*

A zatym cokolwiek by się iego opierało wyrokom y nie exekwowanym było, to wszytko iegoż uwadze podległym, y poko on był dobrym a przez konst: niezniesionym, mocnym go w to wchodzić czyniło.

Więc ieżeli Dekret Trybun: 1763 R, był niewzruszonym Dekretem, póki go osłabiła Konstytucya, tedy a pari wnieść trzeba że y Dekreta Kapturowe póty mocnemi y potężnemi były, póki pod zamach Dekretu Trblskiego 1765 nieprzyszły.

Mówią. Że skassowane Dekreta Kapturowe, Repon: lecz Dekret Grodzki Oszmianski 1765 Xbra 3 D. inkwizycyą uznaiący gdy warował possessyą Iurgielan y Miikun vigore listu podawczego W. Chodzk: Sędz: Oszm: więc konwikcyą Kapturową approbował y ożywił, bo vigore konwikcyi Kapturowey była tradycya. Czytać Dekret folio 18 inkwizycyiny,

A Hurynowicz zgodził się na approbatę, bo od warunku possessyi nieapellował: więc się zatopił w konwikcyi Kapturowey.

Jtem: zarzucali Tubielewiczowie Kondemnatami Kapturowemi, y dopominali się solucyi od Hurynowicza; Grod Oszm: kognicyą Dekretów ad principale odłożył; vide folio 73.

Ergo za skassowane niemiał, a Hurynowicz akceptował, bo od kognicyi Dekretow nieapellował przeto kassaty Dekretow Kapturowych odstąpił, czytać *Kon: 1764 titulo apellacye, iż Dekreta nieappellowane są niewzruszone.*

Konkludować zatym czy skassowana konwikcya, czyli też nieskassowana konwikcya, poty jednak y Dekreta są mocne y tradycya ważna, poki Trybunał kwestyi nie rozwiąże.

Z Grodu Oszmiańsk. wyszła sprawa na inkwizycyą. ktoż ją expedyował? Zabłocki Opiekun, kto też inkwizycyą napełnił błędami, y kto był instrumentem uciążliwości dla Tubielewicza? inkwizytorowie.

Rzecz o tym, że pomocnicy do wszystkich wiolencyi, a do Inkwizycyi świadkami stawieni mają być z świadectwem swoim odłączeni y wyjęci.

De

Do przekonania ſentymentow ſwoich niema sąd wyczytanego z inkwizycyi a complicibus uważać świadectwa, bowiem IPP. Jozef Jagieło. Kazimierz Wilkaniec, Piotr y Michał Koczanowie, y Franciſzek Bołtuć ſą to pomocnikami Hurynowiczow y razem w całey ſprawie połączeni, razem też procederem y Dekretami ſkonwinkowani.

W całym procederze tym to świadkom zarzucona complicitas, więc oni nie do świadectwa brać ſię powinni, ale winę y poſtępki ſami przez Inkwizycyą juſtyfikować mają.

Opak ſię dzieje, ci którzy razem z Hurynowiczem o zasadzki y niezliczone gwałtowności powołani, ci z któremi ſprawa, na których Dekreta wypadły, z którem w Oſzmiańſkim naſtąpiła inkwizycya, *czytać Dekret y aktorat z świadkami inkwizycyiny.*

Oni świadkowie, a w ſprawie complices nieſtawając do Inkwizycyi, nie podając świadkow od ſiebie, nie zaprzyſięgając vigore Konſtytucyi 1726 Ru ważyli ſię być świadkami ze ſtrony ſpołecznika Hurynowicza z którym razem krzywdzili y najeżdżali Tubielewiczow.

Widzieć wſzyſtkie Dekreta y aktoraty całego procederu kalkulować, wſzędy wypiſani w górze świadkowie aż do tego momentu ſkarżonemi byli.

Jakieyże w nich dociekać prawdy? y czy można wierzyć iżby oni razem z Hurynowiczem będąc winnemi chcąc ſiebie wolnemi uczynić niemowili y nieświadczyli na ſtronę Hurynowicza.

Wpatrzyć ſię na wſzyſtkie początkowe żałoby wſzędy ſąd znaydzie, że tym świadkom ſpolnie wina dana.

Więc według Artyk: 78 z Rozdz 4. piſzącego, *iż świadkami niemogą być jeden drugiemu ci którym ſpolnie winę dadzą albo pomocnikami ich będą* Zle do świadectwa wezwani, a gorzey jeſzcze że przyjęci.

Razem oni najeżdżali, razem zaſadzki czynili, y jeden drugiemu pomaga, jeden drugiego przez świadectwo ewinkuje, a może Sąd ten objekt nieſprawiedliwości przyjąć? lub ich wyznania ſłuchać y za argument rzeczy ſtanowić.

Sami o wyſtępek oſkarżeni, y ſami za ſobą świadczą. Ergo już to pewnym że nic na ſiebie przeciwnego niemòwili, a zatym między niemi winnego niema.

Wſzak gdy jeden zabija, a drugi do zabòyſtwa pomaga obay ſą śmierci winnemi, cóż gdyby im wolno było ſamym na ſkrutynią ſtawać, y ſamym za ſobą świadczyć, ktożby dociekł prawdy, bowiem lub dla miłości życia lub dla utraty maiątku nie odkryją wyſtępku owſzem go zaſypią w niewiadomości, aby grzech bez zemſty uſychał.

Lecz biorą za pryncypalną inkwizycyi okralę: że ſię Tubielewiczowie zgodzili y Regeſtr świadkow podpiſali.

Przemoc Inkwizytorow znagliła ich do podpiſania regeſtru, a dobrowolney akceptacyi czynić nie mogli. bo też z świadectwa ich przenikali zgubę ſwoją y na tym jurant, więc znoſzą opinią: że gdyby też (jak nie jeſt) zgodzili ſię na świadkow, lecz gdy prawo pomocnikow oddala od świadectwa, tedy y ſąd ich według Art. 78. z Rozdz. 4. ma exkludować.

Z tych tylko świadectw brać trzeba wzor y przykład ſentencyi, które od świadkow de complicitate nie pomowionych wyſzły, y którzy ſą do oſtatniego ſtopnia przekonani *infames.*

Sam Hurynowicz o zaboy Brata manifeſtuje Koczana Ru 1765. Januarii 9. a potym go bierze za świadka, więc Koczan complex niewolnie był świadkiem, przyjąć ich za świadkow, y nie exkludować ich z inkwizycyią pierwiey będą uwolnieni od wſzyſtkich zażaleń y krzywd, niżli z niemi Sąd naſtąpi.

Zdatnemi do swiadectwa osądzić pomocnikow, jedno jest co winnych niewinnemi uczynić, a niewinność Tubielewicza zaćmić y potępić.
Widzi Tubielewicz tłum fałszywego wyznania, y przygotowany stos na zagubę, a to go rozniecі y zapali, jeżeli pomocnicy niebędą odrzuceni.
Niepozwoli rozsądek czerpać wiadomości z takiego świadectwa, albo zbierać konwikcye iżby ten świadek przekonywał o karę, który sam godzien jest kary.
Więc koniec na tym, że pomocnikow facti a razem świadkow Jagiełłę Koczanow, Bołtucia y Wilkańca z inkwizycyi exkludować, y ich wyznania nie stawić na czele dowodow godzi się:

Teraz poznawać niemoc Dekretu oczewistego Grodzkiego Oszmiańskiego y uciążliwości jego.

Wziąć do namysłu y rozważenia cały Hurynowicza względem kryminału proceder, a ten niech nayściśley będzie examinowany, nigdzie sąd żadnego śladu nieznaydzie iżby Tubielewicz był winnym zaboystwa.
Tak jest błędny, y zaplątany proceder, iż nic pewnego niestanowi, nikogo wyraźnie o zaboystwo nie skarży, w samey tylko oboiętności żale swoje rozpościera, więc niema kryminalisty, gdy on wyraźnie powołany nie jest.
Pierwszy krok manifestu Hurynowicza 1764. Januarii 9. w Grodzie Lidzkim uczynionego, a ten zaraz wydaje niewiarę rzuconey na Tubielewicza potwarzy.
Pisze w nim: iż Hurynowicz dowiedziawszy się o zajeździe Kondracіszek wyjechał z Kondracіszek do Gieranoń y w karczmie Giedunach popasał.
Rep: Do Gieranoń z Kondracіszek mila, a na Giedun y jechać nietrzeba, bo są zboczne które leżą na trakcie z Jurgielan do Kondracіszek idącym.
Ergo nie jechał on do Gieranoń, lecz umyślnie na trakcie Jurgielańskim zastąpił drogę y uczynił w Giedunach zasadzkę.
Wnieść naturalnie, gdyby Hurynowicz miał intencyą uniknienia tumultu, więcby na drodze nie zasiadał.
Daley postąpić, kto ucieka, lub kto unika nieszczęścia, na przeciw nie idzie, y przeciwnika nie czeka na drodze. Lecz on szukał akcyi, bo atta kował.
Gdyby niemiał umysłu złego, a naco tumult zgromadził, więc o tumulcie y o myślach jego konkludować: że do skrzywdzenia Tubielewiczow.
Z kondracіszek mila do Gieranoń, a on w bok na trakt Jurgielański zjechał y tam popasał, (jak mówi manifest) ergo czynił zaladzkę umyślną, y czekał przejeżdżających na tradycyą.
Gdyby on zuchwałości niemiał, albo gdyby nienarażał siebie końcem rezystencyi Dekr tom, więc wyjechawszy z Kondracіszek o milę do Gieranoń nie miałby potrzeby stać w Giedunach y czekać.
Dajey tenże manifest opowiada: jakoby Pajuk Sędziego Chodźki do Giedun rzyjechawszy oznaymił iż ścigają Hurynowicza.
Własna ich skarga czyni dla Tubielewicza ewazyą, Pajuk Sędziego przodem jechał do Giedun, bo tam Sędzia miał zastanowić się dla obiadu, Ergo Tubielewicz gdy z Sędzią y z Dekretami jechał, niemiał intencyi poścignienia Hurynowicza, ale potrzebę tradycyi Kondracіszek, z pod Pajuka Sędziego, wiozącą odebrał podwodę y podwodnikowi za sobą jechać kazał, owoż to konwikcya iż on nie uieżdżał do Gieranoń, ale zatrudniał tradycyą y dokonywał złości.
Tamże w manifeście tak wyrażają, iż Tubielewicz nie pojednokrotnie odkazywał zabić, co y wykonał skutkiem przez subordynowanie Szlachty.
Jeżeli mówią: że subordynowana Szlachta zabiła, więc Tubielewicz przy zaboystwie niebyły nie zabijał, więc sami osobistości jego nie skarżą y wolnym czynią. Jeże-

Jeżeli mówią, że winien za ſubordynacyą Szlachty, Rep: była *mota no.*
bilitas do tradycyi, bo Konſtyt. 1726. Oſtateczne Dekreta *mota nobilitate*
exekwować każe, Ergo zebrana przez Tubielewiczow Szlachta, nie dla ſkut-
ku wiolencyi, ale dla świadectwa tradycyi y dla poſłuſzeńſtwa prawu.
Zamyślić ſię nad tym, że ſubordynacyą w ten czas rozumieć trzeba dziełem
ſubordynacyi, kiedy kto jakimkolwiek ſpoſobem namòwi, lub przenaymie
do ukrytego nad kim zaboyſtwa, lecz Tubielewicz przez wſzyſtkie uro-
czyſtości idzie do odwodu, iż nietylko nieſubordynował, nad to, myśli do
odjęcia życia Hurynowiczowi niemiał.
Powtóre: Hurynowicz uczynił zaſadzkę na drodze przeciwko Szlachcie, do
Kondraciſzek iadącey, ſtrzelać naypierwiey zaczął, na życie ich naſtę-
pował, a iakaż to subordynacya!
On ſię exponował na zabòy, on ſtał na głowę Szlachty, a Szlachta bronili
życia y zdrowia swego, iakaż to subordynacya? gdzie, *mutuus confli-*
ctus odiął życie Hurynowiczowi.
On przywodzcą y inſtrumentem gwałtu, a Szlachta przeciwko natarczywo-
ści ſtaneła, iakże tu wmòwić subordynacyą? chyba zgodzić ſię na to
przeciwko ludzkości że obrona życia niewolna.
Niedysponował Szlachty Tubielewicz do kryminału, ale też y niemógł im
zakazać żeby oni uymy życia swego niebronili, gdyby zdradliwych na
życie pociſkow nieſtrzegli bowiem ich właſne przyrodzenie, na cel o-
brony dysponowało.
Ergo niema subordynacyi, y namowy przeciw temu, kto chcąc drugie-
mu odiąć życie, swoje na utratę wyſtawuje.
Niema wiary manifeſt: pierwiey wnoſi że subordynowana Szlachta zabiła,
powtóre ſkarży że Maciey Tubielewicz ſtrzelił, y w rękę trafił.
W jednym Objekcie oſkarżenia, może li to dwoie sobie przeciwne mieć
mieyſce, iżby niebędąc przy zabóyſtwie, a był zaboycą, więc iedno dru-
gim znoſi; więc w takiey obojętności beśpieczniey wierzyć, iż Tubiele-
wicz y niesubordynował, y niezabijał.
Mówią: ſtrzelił y w rękę trafił, Ergo podſtrzałem w rękę niezabił.
Choćby (co ſię neguje) od Macieja Tubielewicza, był ſtrzelony w rękę,
a mògłżeby on od tego podſtrzału wraz umierać.
Więc zginął on, nie zmyśli y nie z ręki Tubielewicza, lecz z inſzego wy-
ſtrzału y zadaną z inſzey ręki dolęgliwością.
Cóż ieſt daley, iak oni błądzą? y iaką ſkargi swojey czynią w Manifeście
różnicę, piſząc: *w koło oſtąpiwſzy ſtrzelali.*
Wſzak w owym tumulcie który wſzczął Hurynowicz, gmin ludu ze ſtro-
ny iego y Szlachta ze ſtrony Tubielewicza ſtrzelała, a który naysrożey u-
godził, który wyſtrzałem swoim przybliżył koniec życia? śladu y wiado-
mości niema, więc kryminaliſty niema, y pewności na kryminał niema.
Mógł on zginąć od właſnego pomocnika, wſzak był mutuus conflictus y wza-
jemne ſtrzelania, a jakże grzech niewiadomy którego sam zabity był
narzędziem, Tubielewicz ma przypłacać życiem.
Słowa manifeſtu: *na ſanie włożywſzy bili, tłukli płazami.*
Czy od ſtrzelania umarł, czyliteż od bicia płazami umarł, niemaſz konwi-
kcyi, uniwerſalność zaś oſkarżenia że ſtrzelali wſzyſcy, że bili wſzyſcy
nieczyni winnym ſzczegulnie Tubielewicza, bo też iednego nieoſkarża-
ią Tubielewicza, ale wſzyſtkich.
Zaprzyſięga, niewinność ſtawi z sobą ku teyże przyſiędze świadkow nie-
winności swojey, ergo zdeymuje z ſiebie potwarz y ſtaje ſię czyſtym od
zarzutu.
Całym procederem naśladuią pierwſzy proces, y takąż żałobę do oczewi-
ſtego w Grodzie Oſzmiań: wynoſzą Dekretu. Ea Widzieć

Widzieć żałobę na karcie piątey gdzie rzecz udaią iakoby Szlachta uciekaiącego do Gieranoń goniła.

Jeżli uciekał a czemuż spotkał? czego na drodze y w lesie do Kondracifzek idącey siedział? Ergo fałszywy y niewierny iest dowod, bo on się niechronił, ale się nastręczał do akcyi.

Na teyże karcie 5. wypieraią przez żałobę jakoby Hurynowicz niestrzelał, a tenże Dekret na karcie 232. świadczy: że Hurynowicz Kczabowi strzelać kazał Czytać Dekret.

Więc Hurynowicz był na zasadzce, y dał przyczynę do obrony.

Piszą: *że Wierzbicki w same plece z bliska ugodził, gałęzią w piersi bił, vide folio 5to żałobę.*

Gdyby stawał teraz Wierzbicki dałby ewazye, lecz gdy niestawa nikt za nim niemówi, y nikt go niejustifikuje.

Lecz rzuconey na Wierzbickiego winy Tubielewicz używa na zasłonę swoią, to iest gdy Wierzbicki iak mówią zabił, więc Tubielewicz przyczyną śmierci niebył.

Słowa żałoby: zeszli od gęstego strzelania kulna sobie dzwigać niemogli &c.

Gdyby (iak niemożno) wierzyć że Tubielewicz raz wystrzelił, a przeto z iednego wystrzelania gęste kule nieprzechodziły, y nieran iły Hurynowicza ergo Tubielewicz zabóycą nie iest.

Nie koniec błędów żałoby: *Wnoszą iakoby Jozef Tubielewicz padł na Hurynowicza okazuiąc żal y w tenczas porwawszy za gardło dławił.*

Reponitur: Widzi Sąd obeyście Hurynowicza niemiał on wnętrzney przeciw Hurynowiczowi zapalczywości kiedy padł na iego y bronił go?

Lecz przewrótność ten jego godziwy obyczay gdyby przed światem obrzydłym uczynić, nazwała nieludzkością, y okrucieństwem mówiąc, że dusił,

Niemoże być w iednym momencie żal, y nienawiść, lub chęć do obrony życia a razem przyczyna do skrócenia.

Ergo Jozef Tubielewicz aktu chciał go ocalić w życiu, a nie dusił iego bo też obdukcya znakow duszenia nieoznaymia.

Sama niewinność miesza wszystkie kroki procederu tak dalece, iż dla skwapliwey zemsty sami niewiedzą kogo uczynić winnym.

Raz mówią że Jozef Tubielewicz dusił, drugi raz w głosie Akcessoryinym na karcie 6. mówią że Maciey Tubielewicz dusił, więc gdy w oskarżeniu oboiętnośćy różnica, tedy nic pewnego w rzeczy niestanowi, y słuchaną u Sądu być niema według art: 78. z Rozdz: 4.

Niema prawdy w żałobach y w Dekrecie dośledzać tey niewiary z Karty 143 *ten sens zawieraiącey: turmatim strzelali a gdy w życiu Hurynowicza nadwątlili cała JPP. Tubielewiczow kompania z dobytemi pałaszami attentowała.*

Nie iest to iednym y do siebie podobnym attentować, co zabiiać, a gdy wyznaią iż cała kompania attentowała więc nikt niezabiiał.

Ze iest zabity więc utracił życie od własnych pomocników, on stał na czele attaku, a pomocnicy za nim stoiąc strzelali, y w plece trafili.

Jego pomocnicy aż do zbytku zażywszy opilstwa in conflictu zabili pryncypała swego tak *Prolog* WW. Umiastowskiego y Adamowicza na karcie 150 przepowiada.

Hurynowicz nayprzód strzelał, a Jan Kozak strzelbę nabiiał, Szlachtę Baranowicza y Tarłowskiego ranił, tak świadczy examen Jana Kozaka razem na zasadzce będącego. Więc on wzruszył spokoyność y bespiecznego zabronił przeiazdu, on też gwałtem zamorzył siebie.

W początkach litispendencyi rozumieli dwa razy strzelonego Hurynowicza

to

to ieſt w plece, y w rękę, a Dekret ſnuje błędy na karcie 177. iakoby kilkanaście razy ſtrzelonym zoſtął. Więc głos niewierny u sądu wiary znaydować niema.

Jak obłąkany y zawodny termin prawności zaćmił sprawiedliwe Tubielewiczów odwody, niedał ewazyi, odrzucił świadectwa, y wſzyſtkie sollenności zhańbił które tylko niewinność Tubielewicza oświecały.

Sama niewinność bliżſzym go do odwodu czyniła. 1mo. Piſma to ieſt; Dekreta y konwikcya ultymarna za któremi tentować chciał tradycyi, a on na drodze przejoł do Kondraciſzek niedopuścił, na drodze zaſiadł Ergo był reſiſtens Dekretom ſłuſznie zatym kontrawencyi y uporu życiem przypłacił in actu tradycyi.

Nieinaczey iak uporczywy y prawołomny in actu tradycyi ſtracił życie bo Tubielewicz z Sędzią iechał do Kondraciſzek, on zaś niedopuścił czekaiąc na zaſadzce, Ergo reſiſtens był.

Jakże Prawo o takiey zuchwałości definiuje, o to gotowy Dekret z Konſt: 1726. że każdy reſiſtens noſi na ſobie caput invindicabile, a konwinkuiących uwalnia od wſzelkich kryminałow, bez przyſięgi.

Czemuż tak w Grodzie Oſzmiań: był nieſzczęśliwy Tubielewicz, ſtojący przy Konſt: 1726. a nadto idący do przyſięgi od obiekcyi nieuzyſkał wolności.

Ergo Dekret ſkaſſować a ich wolnością darować godzi ſię.

2ga bliżſzość za niemi a ta ieſt: swiadectwa pryncypalne.

Stawili świadkow y razem z niemi brali ſię do przyſięgi, podawali teſtymonia, a przy nich domawiali ſię wolności.

Możeſz być solennieyſza w jakim przypadku Ewazya nad tę kiedy ſzlachta oczewiście na tę całą akcyą z uſtronia patrząca wyznała, wyznania ſwoje wypiſali y przyznali w takim objaśnieniu. *1mo że Hurynowicz zaſadzkę, na Tubielewiczow y Sędziego końcem tradycyi do Kondraciſzek idących umyślnie uczynił.*

2do że nayprzód Hurynowicz ſtrzelać poczoł, Baranowicza, y Tarłowſkiego ranił.

3tio. Ze Maciey Tubielewicz przytomnym tey akcyi niebył. 4to że w tumulcie zabity niewiedzieć od kogo czy od pomocnikow z zaſadzki ſtrzelaiących, czyliteż od broniących ſię.

5to. Ze na życie Tubielewiczow przegrózki czynił, 6to że Maciey Tubielewicz nieſtrzelił, a Jozef Tubielewicz niedusił &c:

Tak y w te ſłowa wyſwiadczyli, Jozef Jodko, Jan Wilbik, Michał Kaczyński, Maciey witożeniec, Antoni Swiątecki y Jakub Kaſperowiczowie, y Antoni Mikſzewicz Jenerał J. Kmości *videantur trzy dokumenta teſtymonialne dwa w Ziemſtwie 1770 Apryla 13, drugie eodem Anno Julij 12, trzecie 1769 7bra 27 Dnia w Ziemſtwie Smolen: przyznane.*

Te y inne kilkunaſtu Szlachty ſwiadectwa, iedno wyznaią że Tubielewiczowie nie są winnemi śmierci Hurynowicza, ergo, niemogą cierpieć y znoſić kary,

Ci wſzyscy ſwiadkowie ktorzy przy niewinności ſtoią, razem idą z Tubielewiczami do przyſięgi od zarzutow *ergo potioritas ewazyi przy Tubielewiczach.*

Ci wszyscy swiadkowie co Pisma wydali godnemi są wiary a iakże Sąd wyznaniu wiary nieda, y Swiadectwa ich odrzuci.

Więc gdy Tubielewiczowie mają za sobą pisma, swiadki, y Iurament tedy mają zupełne dowody y obrony do przekonania *według Art: 77 z Roz: 4. Czytać to prawo.*

Niedość na tych dowodach więcey ieszcze obron mają Tubielewiczowie z examinu Roku 1765 Apryla 23 Dnia uczynionego w Grodzie Olzm. któren czytać.

Wyznał Mateusz Moroz że Hurynowicz pod czas tradycyi kazał mu iść y wszystkim poddanym z różną bronią iako który mieć mogł do bronienia Jurgielan, y Kondracilzek.

2do. *Wyznał iż gdy Szlachta do Kondraciszek iechała uczynił w lesie zasadzkę, kazał pomocnikom swoim z drogi w bok ziechać Chłopom zakazał uciekać, mówiąc zabiię który uciecze y za sosny skryć się dysponował, a gdy Szlachta nadiechała ze strony Hurynowicza 3 razy strzelono nayprzód.*

3tio. *Wyznał iż Hurynowicz iechał y spodkał aby wypędził z Milkun, y aby niedopuścił do Kondraciszek.*

A drudzy swiadkowie w tymże examinie wyrażeni iedno y zgodnie wyznali.

Tak niezrównana liczba dowodow nie z żadney prywaty y popudek tylko przez cnotę y charakter w swiadectwie wydana, izaliż? nie konwikuje Sądu o niesłuszności Dekretu Grodz: Olzm:

Kazano umierać Maciejowi Tubielewiczowi sromotną śmiercią ścięciem przez Mistrza, jakby był winien śmierci który broniąc się przesladowania, stojąc przy czystym sumnieniu y niewinności usprawiedliwił siebie że niewziol życia Hurynowiczowi, więc? y własnego życia tracić niemoże.

Kazano Jozefowi Tubielewiczowi pod pretextem pomocnika siedzieć wieży in fundo Rok y 6 niedziel, a ten się iustyfikuje iż pomocnikiem do zabóystwa niebył, ergo nieznaiącego grzechu niegodzi się zamykać w wieży który iest godzien wolności.

Wyrok Grodzki Oszmianski niegodzien iest imienia Dekretu, bo go albo zemsta, albo nieznaiomość Prawa, albo duch Parcyalny, słowem te wszytkie namiętności ułożyły.

Cóż iest po takim dowodzie Tubielewicza trzeba koniecznie wykorzenić złość Dekretu, y skassować go, trzeba zmarłego Hurynowicza *pro invindicabili capite y pomocnikow iego sądzić* głowszczyzny y nawiązki uchylać a Tubielewiczow vigore Konst 1726 zachować y uwolnić

Biorą za maxymę odjęcia życia Tubielewiczowi jurament, na który szukający zemsty i pełen inwidyi Hurynowicz exponował siebie. *Videatur Dekret fol: 234. każą przysięgać że zeszły Hurynowicz zasadzki nie czynił.*

Jeśliżeli on bliższym do zaprzysiężenia tego punktu, gdy Tubielewicz przekonał: że zasadzki czynił, i tę prawdę zaprzysięga z świadkami, więc potior.

2do: Każą przysięgać że Szlachta attakow ała.

R. Łatwey może użyć restrykcyi że attakowała, lecz on dał przyczynę attaku.

takn, inde niemoże przysięgać.

3tio: *Na tym że Maciey Tubielewicz strzelił.*

Lecz nie zabił, więc bliższy do ewazyi.

4to *Na tym: że od Wierzbi kiego, Adamowicza, Bomblewskiego i innych kilkanaście razy strzelony na ziemię upadł.*

Więc mężobóycy nie wytknął, przez co gdy wszystkich uniwersalnie mężobóycami czynił, w żadnym osobiście winy nie przekonał, i braknęło mu na gruntownych i silnych dowodach.

Słaby jurament nie jest zdolny kardynalnych wywracać obron; Więc ma być zdjęty z osoby Hurynowicza, a pozwolony w odwodzie Tubielewiczom.

Nawet Hurynowicz takiey mieć nie może wolności: iżby szukał poprawy przysięgi, bo przestał na tey przysiędze, nie appellował od Dekretu, więc nowych dowodow zażywać niewolno.

Broni Konst: Coron: 1764. *titulo* Apellacye, *broni też Art: 90, z Roz: 4. iż po Apellacyi nic nowego w pomoc i dokład brać niegodzi się.*

Postąpić daley do nagany Dekretu.

Był Possessorem Tubielewicz Kondracişzek, bo po wypłynioney Staniewiczow dzierżawie Ru *1761.* Apr. 15. objoł tęż possessyą jego prawo zastawne przyznane y intromissya ewinkuje.

Podczas possessyi jego różnemi datami zesłaną Szlachtę, Narkuskiego, Zebrowskiego y Jerzego Tubielewicza podstrzałami ranił.

Prosili w Grodzie nawiązek, sąd Grodzki uchylił mimo prawo y intromissyą pisząc, że nie był Tubielewicz w tenczas possessorem, kiedy wyż pomienione osoby ranionemi zostali, więc trzeba poprawy Dekretu, *czytać folio 196.*

Był albo niebył w possessyi to kwestya z Tubielewiczem, lecz podstrzały y zranienie nie są przywiązane do possessyi, tylko do osoby dą po nawiązki kto zranił, y kto był przyczyną zwady. Ergo winien Hurynowicz każdey osobie nawiązek y wieży według Artyk: 27. z Rozdz: 11. każdemu za ranę krwawą po kop *30.* y po 6. Niodziel wieży, *czytać to prawo.*

Skassowano wszystkie Macieja Tubielewicza krzywdy, zabrania ruchomości y zboża używając płonney przyczyny do Dekretu, że in possesso aż do tradycyi Romera 1763. Junii 3. nastąpioney nie był, *vide Dekret a fol.* 196. *ad folium* 198

Jest że to sprawiedliwość kassować dla tego krzywdy y pretensye, że niemiał w possessyi Kondracişzek.

Niech tak będzie że niemiał, lecz idąc po possessyą mocą zastawnego prawa doświadczył utraty. Ergo winien Hurynowicz nadgrody, bo wz ględem z irrytowania possessyi ewikcyą opiłał sam possessyą zatrudniał, y uszkodził.

Kto zawiodł possessyą Hurynowicz, kto był obligowany wstępu do possessyi nie bronić Hurynowicz, słusznie za tym brał possessyą Tubielewicz, lecz niesłusznego doznał zawodu.

Niedać nadgrody uszkodzonemu Tubielewiczowi, chyba do takiego przyść rozumienia, że Hurynowiczom wolno krzywdzić było, a Tubielewiczowi za opisem nie wolno iść do possessyi.

Czyi tu kalkulować występek y kto tu więcey zgrzeszył, jedna strona według opisu przychodziła do Dobr, a druga własnemu opisowi uporna była. więc winna odpowiedzi za szkody, bo dała przyczynę uszkodzenia.

Dopominał się Tubielewicz o krzywdy po tradycyi Romera przez Hurynowiczow dopełnione, to jest: że zasiewow czynić nie dali, Poddanych na powinność pędzić bronili, lecz tychże Poddanych Jurgielańskich, do Kondracişzek w possessyi swojey będących robociznę pełnić naglili.

Nad to że Jmć Pana Sofenkę zawiadowce zbili, konia valoris Czerwonych złotych trzynaście zabrali, y inſze niezliczone, inwazye zuchwale wykonali.

Sąd Grodzki nie tylko nadgrody nie uczynił, lecz naygorzey wykroczył, kiedy wzywaiąc przyczyny, iż te pretenſye po Dekrecie Ru 1763. Maja 9. dnia w Trybunale ferowanym naſtąpiły do ſądu ſwego nie przyjął.

Błąd Dekretu napiſał, że Trybunał Ru 1765. Aug: 29 dnia konwikcyą Kapturową, y Dekret Trybunalſki 1763 datowany ſkaſſował, ſprawę zaś do takiego ſtanu y ſytuacyi w jakiey była przed Dekretem 1763. Roku odwoławſzy do Grodu odeſłał, y z tych pobudek pretenſye Tubielewiczow Sąd Grodzki od ſiebie wytrącił y odrzucił.

Wyrazili że w kognicyą ſprawy nie wchodzą, więc ſprawy nie ſądzili, a za coż napiſali, á pænis Hurynowicza liberum pronunciamus. Więc nie ſądząc oſądzili y pierwie y uwolnili niżeli krzywdę przeyrzeli, *vide Dekret a folio 203 ad folium 205.*

Trybunał nie ſkaſſował Dekretu Trybunalſkiego 1763. Ru y konwikcyi Kapturowey; już to ſąd ma na czele znajomości racyami przepowiedzianemi.

Więc wſkrzeſić y ożywić należy te pretenſye, a niedoſkonałość Dekretu zgaſić y zamorzyć.

Dobra w Powiecie Oſzmiańſkim leżą, akcya w tych Dobrach, więc czy to przed Dekretem 1763. Trybunalſkim, czy po Dekrecie ſtała, wſzelak Grodowi Oſzmiańſkiemu z natury jeſt przyzwoita, *ubi bona conſiſtunt.*

Wyłączona z Dekretu ſprawa, gdzież ona ma forum kiedy ſprawy uczynkowey Grod nie rozeznał, a ktoż ją ſądzić będzie?

Nie poznał podobno Dekretu Trybunalſkiego 1765. ten do Grodu in cauſa facti y o wſzyſtko wyſyła, więc wſzyſtkie ogułem krzywdy Tubielewiczow miały forum w Grodzie.

Wſzak że Trybunał 1765. kaſſując Dekreta Kapturowe y Dekret Trybunalſki nie ſkaſſował pretenſyi Tubielewiczow, a zacoż nie ſądzona?

Na oſtatek czemu Urząd Grodz: na równey ſzali nie domierzał ſprawiedliwości, czemu to dla Hurynowiczow o kryminał, o wſzyſtkie pretenſye już po Dekrecie 1763 Ru naſtałe, było forum w Grodzie, a dla pretenſyi Tubielewiczow nie było forum w Grodzie.

Nie ſpoczywał Urząd, ale nad każdym punktem pracował, gdzie tylko mogł uſzczypnąć Tubielewiczow, wſzędy zażywał ducha parcyalnego.

Pokaſſował Dekreta Kapturowe, a waloru y cnoty ich cieniem nawet dotknąć Grodowi nienależało.

Ile Dekret Trybunalſki ktoren ich ważył ſię ćmić y naganiać, teraz prymu Dekretom Kapturowym uſtąpić muſi, a ſam zemdlony, ſtaje ſię niemym y niedołężnym Dekretem.

Miał Urząd za przewodnika wyrokow ſwoich Dekret Trybunalſki ſześćdzieſiąt piątego, lecz tey zaſſony na hańbę Dekretu użył, kiedy Dekreta Trybunalſkie pokaſſował, *vide Dekret 198. ad folium 199.*

Niegodziło ſię kondemnat Trybunalſkich kaſſować, bo Trybunał determinując Grod Oſzmiańſki nie pozwolił kognicyi, ważności lub nieważności ich, lecz tylko o warowanie activitatis loci ſtandi do Grodu odeſłał, *czytać remiſſę Trybunalſką.*

Więc Trybunał znając potrzebę warowania na kondemnaty Trybunalſkie, też kondemnaty formalnym obyczajem otrzymane ſtwierdził.

Mówią: że kondemnaty extra gradum juris dyktowane, *Rep:* Bowiem konwikcya do ſiedmiu Dekretow już wyſzła z terminow zwyczaynych kondemnowania, więc każdy pro eſſe potrzeby y ſprawy kondemnować może.

Weyrzeć na Konſtyt. 1698. titulo ordynacya Kocieło wſka y na Konſtyt. 1726. titulo exekucye, tam tylko porządek piſany a kondemnat do czterech Dekre-

kretow naucza, a po czterech Dekretach, już stopnia y przepisu na kondemnaty niema. Ergo okoliczność y uprzedzenie własne zawiązuie kondemnatę.

Dobra Jurgielany y Kondraciszki oraz drugich pomocnikow częścią w Oszmiańskim, częścią w Lidzkim Powiatach situm, Ergo wolno było zeznawać pozwy w Grodzie Lidzkim, a tam zeznane tak są ważne jakoby w Grodzie Oszmiań: zeznanemi były, *bo Urząd Urzędowi wierzyć ma.*

Co do summy kapitalney za prawem zastawnym należącey.

Kwestyi niema, że Hurynowiczowie ręką dayney summy 11066. zostawszy winnemi, prawo zastawne wydali y w Magdeburyi Lidzkiey przyznali.

Już też z długu tego żadna nie wyręczy wymowka, bo całym procederem tey prawdy że wzioł y pożyczył nie zapierali.

Mowił w Grodzie chcąc już przemysłem długu umnieyszyć że summa nie ręką dayna, lecz Grod nie usłuchał głosu tego, lecz summę liquido debito osądził, a Hurynowicz przestał na Dekrecie y nie appellował, a nie appellowaniem całą opinią zamorzył.

Winien tedy jest kapitału 11066 Złł: y sądzonego w Grodzie procentu do 4908 Złł: Kalkulowanego *widzieć Dekret Folio 182.*

Kapitał y Procent iuż sądzony a przez Hurynowicza nie appellowany wraz po Dekrecie wzioł na siebie postać aktualnego długu.

Kapitał y procent w jeden komput policzony wynosił 15974 15.974 Złotych.

Nieopłacił tey summy wraz po Dekrecie Grodzkim lecz do daty dzisieyszey utrzymywał; więc winien alterum tantum to jest winien 31948 Złł:

Winien nadto za szkody y utraty czynić nadgrodę y okup, bo uszkodzony Tubielewicz bądź przy najazdach y expulsyi, bądź przytradycyach Urzędowych zawsze potior do dowodu.

Item nie może sąd dziesiątego umnieyszać procentu, bo taki Dekret Trbliski 1763 R. datny ubespieczył.

Szkody y utrata przez weryfikacyą wyprowadzone.

W punkcie pierwszym, drugim, y trzecim, Propozyta względem summy Kapitalney y procentu regulowane, już tedy te kwestye mają w gurzę wypisaną odpowiedź.

Punkto *4to.* Objoł Tubielewicz w R. 1761 Apr: 15 dnia Folwark Kondraciszki, lękał się przemocy Hurynowiczow y niebył bespieczen życia, dla tey bojazni musiał być zawsze czułym, musiał też w ludzie y przyjacioł sposobić się co mu wyniosło wydatku do 800. Złotych.

Więc winien zapłaty bo gwałtowności ich znagliły do expensu,

5to. Uczynili Hurynowiczowie expulsyą w R. 1761 ranili w ten czas Zebrowskiego, Narkuskiego, y Jerzego Tubielewicza, za ktorych oddał cyrulikowi Złł: 80 a na wyżywienie ich chorujących Złł: 100 axpensował.

Więc winien zapłaty, bo przyczynę expensu dali, ile gdy in reposito przyznają się do winy y do ran Zebrowskiemu Narkuskiemu y Tubielewiczowi zadanych.

Jakże ich od tego uwolnić grzechu ktorego się sami nie prą.

6to. W czasie owey expulsyi Staniewiczowie dzierżącemu od Tubielewicza arędą, wystrzelone oko, on tedy pozbawjony na zdrowju y z sposobow do życia, był tułaczem u Tubielewicza y pułtora Roku w Rekściach z Zoną dziećmi y dobytkiem mieszkał, a Tubielewicz go własnym dobrem żywił, y spomagał, do 1000 Złtch siebie uszczerbił.

Więc ma mieć Repetycyą na Hurynowiczu, bo gdyby Staniewicz skaleczony y wygnany niebył z Kondraciszek, niemiałby pobudki żądać od Tubielewicza żywności y wsparcia.

Nawet w odpowiedzi swojey zgadzają się na słuszność krzywdy Staniewicza y na expensa Tubielewicza więc słusznie szuka nadgrody.

7mo: Narkuski był zawiadowcą w Kondraciszkach w kapitulacyi iemu dał fantami Zł: 160 odięta gwałtem possessya, a zapłacona kapitulacya niema zwrotu,

Więc? Repetycya na Hurynowiczu bo gdyby dobr nieodięto korzystałby z usług Narkuskiego i dozoru gospodarstwa z którego Hurynowicz po expulsyi zbierał pożytki.

8vo: Narkuski przez Hurynowiczow w obie ręce strzelony, gdy już widział że krzywda jego bez zemsty i nadgrody ma być uspioną, zabrał Tubielewiczowi summy 4,000. Zł: i ujechał.

Nad Panem swoim uczynił zemstę, którey złości był przyczyną Hurynowicz, więc ma być w odpowiedzi za summę, przez Narkuskiego uwiezioną w R. 1763. y mają zapłacić z procentem alterum tantum wynoszącym.

9no: O procent już jest mówionym.

10mo: Pretenduje Tubielewicz zapłacenie 2 koni jednego bułanego, drugiego wilczatego y cenę tychże koni 630. Zł: kładzie.

Zna się Hurynowicz do zabrania tych koni jakoż tę prawdę opowiedział in repozyto, więc od zapłacenia tych koni wolnym być nie może.

11mo. Z owemi dwôma końmi zabrano kulbak dwie jedną z mitukiem zielonym francuzkiego sukna z Tabienkami lasurowanemi y wszelkiemi potrzebami kosztującą Zł· 120. drugą kulbakę kosztującą Zł: 56. cztyry pary pistoletow kosztujących czerwonych złot: cztyrnaście poduszkę łosią ceny zł: 10 wartującą, za którą Ruchomość 443 zł: należy.

Nieneguje Hurynowicz in reposito że to wszytko zabrał, tylko powiada że wzięta ruchomość nie iest własnością Tubielewicza, lecz aktorstwu Narkuskiego podlega.

Owoż tu zawiązuje kwestyą, jeżeli neguje Aktorstwo koni i ruchomości przysięga Tubielewicz że to własne dobro jego.

Aże nie przeczy i nie wymawia siebie od zabrania, więc winien zapłaty.

12do: Przy expulsyi zabrano oposicz 3. bótow kozłowych par 2, tabakierkę lakierowaną, co wszystko wartuje złł: 124.

W odpowiedzi swojey tym tylko zasłaniał się: iż w czasie tego zabrania nie był obecnym w domu.

Był on lub nie był obecnym, to nie stanowi rzeczy; czy to przez jego krzy-

wda,

wda, czyli przez zeszłego Brata, wszelako on w odpowiedzi, bo część jego posiadać.

Naresztę powiedział in reposito: że o jedney wie opończy, a z tąd wnosić że wiadom jest o wszystkim, *bo kto concedit partem, concedit totum.*

13tio: Po tradycyi przez W. Romera uczynioney zostawszy Dobra ogołocone, zakupił Tubielewicz różnego zboża do zasiewu, jęczmienia beczek 3. i pół, płacąc beczkę po talarow bitych 4. owsa beczek 5. licząc po złł: 20. gryki pół beczki, taxując złł: 16 siewu żytnego na kop 50. przy expulsyi zabrano, wszystko to idque na młot żyta biorąc z kopy po ćwierci jedney, i zboże kupne do jednego mieysca kładąc, szkody Tubielewiczom na złł: 728. oczewistey przyniosło.

Cóż jest? na widok prawda wychodzi, a w repozycyi swojey nie okrywa tey krzywdy stałey Tubielewiczom, tylko powiada: że tradycya i posseśsya nie była legalna, a ku pomocy i zasłonie swojey wezwał Dekretu Trybunalskiego 1765. Roku.

Ważność Dekretu 1763. nie przekonana

Contra, nieważność Dekretu 1765. oczewista i jawna, więc tradycya i possessya dobra, i szkoda Tubielewiczow nie zgładzona.

14to: Na zebranie krescencyi w Jurgielanach wydał Tubielewicz złł: 100. najemnikom.

Niemoże się uchronić od zapłaty, bo intruzyą w Possessyi czynił, a poddanym Jurgielańskim do Dworu swego powinności odrabiać kazał.

15to & 16to: Zabrano konew dziegciu ceny 3. złotych, proporował oraz Tubielewicz że po tradycyi obawiał się expulsyi, i dla tego często barzo przejeżdżał do Kondraciszek, Jurgielan i Mikun, na które przejazdki złł: sto wydał.

W repozycyi swojey nie znosi expensu, i owszem dopuszcza wiary, więc winien oddania.

17mo: Sosenka był Urzędnikiem w Jurgielanach, i w ciągu gospodarstwa swego na wykarmienie siebie wydał złł: 50. a z pracę wzioł złł: 16. A że Hurynowicz expulsyą uczynił, i z pod rządu Sosenki folwark objął, więc jedno jest jakby Sosenka Hurynowiczowi służył.

Do wymówki nie wezwał inszey przyczyny, tylko się składał: że tradycya Romera jest nieprawna, inde pretensya nie zwątlona.

18vo: Proponuje Tubielewicz: iż wzięto koni troje, gniadego, kasztanowatego i srokatego, wszystkich taxując czerw: złł: 35 za parę wołow, któremi przez pułtora roka Hurynowiczowie pracować kazali, kładąc w nadgrodę złł: 15. za krowę złł: 36. i za insze żywioły w jedno redukując złł; 700. Prosi na Hurynowiczu wskazania.

Czytać Repozycyą; Nie nagania pretensyi, tylko Dekretem Trblskim 1765. jakoby tarczą jaką zasłania się, naganiając tradycyi Romera.

Na weryfikacyi nieburzył tey pretensyi a przy oczewistey w Grodzie rozprawie przyrzekł zapłacenie, byleby Tubielewicz przysiągł, *vide Dekret folio* 206.

Tubielewicz zaprzysięga realność pretensyi, więc Hurynowicz za nie płacić musi według artykułu 92. z Rozdziału 4.

19no. Zabrał Hurynowicz kulbakę w Srebro oprawną dwa kuntusze saietowe, pas szałowy oraz cynę, miedź y różną Ruchomość za którą, ogułem pretenduje Tubielewicz złł: 883. y gr: 10.

Swiadczy Repozycya że Hurynowicz brał za oręż, ku odwodowi niewiadomości swojey, iednakże wyznał że brat iego tey inwazyi był przyczyną niemniey zgodził się na komportacyą będących in natura rzeczy.

Lecz gdy niekomportował, nieprzysiągł y nie wyznał, więc stał się winnym ku nadgrodzie.

20mo. Kiedy Hurynowicz na Jurgielany inwazyą uczynił, szpichlerz odbił, Macieja Tubielewicza zabić chciał. W ten

W ten czas Tubielewicz zbawił siebie ucieczką, a boiąc się życia utraty, do obrony życia szlachtę zbierać musiał, y na to złotych 150, utracił. Więc godziwie dopomina się bonifikacyi.

21mo. Punkt o summie zastawney pierwiey iest objaśniony.

22do: Cyrulikowi za kowala z roskazu zeszłego Hurynowicza dzido przez Jana Kozaka (iako wszystkie examina y świadectwa wyznaią) przebitego zapłacono złł. 16,

Więc za ich Poddanego y za ich występek expens wrócony być ma.

23tio. Kwarty z Starostwa Jurgielańskiego zapłacił Tubielewicz złł. 127.

Ten podatek iak iest przywiązanym do dożywotnikow, tak zastawnego Possessora na ten okup exponować niema. Lecz zawsze do prawodawcy reguluje się *videatur kwit.*

24to. Czopowego szeleżnego importował Tubielewicz złł. 4. gr. 20. a z prowentow karczemnych zysku niemiał, więc bonifikacya spływa na Aktora.

25to. według inwentarza na Poddanych Jurgielańskich zaległo podwod 55. z przyczyny ustawicznie gwałconey possessyi.

Ma ztąd Deces Tubielewicz a in reposito Sąd nieznaydzie wiadomości iżby te podwody wybrane były. Więc taxuje każdą Podwodę po złł. 4. z kąd ogulność wynosi złł. 220. y na Prawodawcy ma być wskazana.

26to. Niedobory do całości intrat są warowane, Prawem zastawnym, lecz gdy Tubielewicz 29, złł. y gr: 15. niedobrał. Zostaje obowiązek Płaty na Prawodawcy.

27mo. Reperacya Dworu wolna była tym więcey im iest baśpieczniey opisana Prawem zastawnym.

Budynek mieszkalny, gumna, młyny, groble, browary, karczmy, do iak nay lepszey sytuacyi przyprowadził.

Więc Prawodawca płacić musi według art: 7. z Roz: 7. Bo się tak obowiązał, a Possessor niepowinien mieć utraty, co bono fundi uczynił & in fundo zostawił.

Te wszystkie szkody i utraty tym pewniey Tubielewiczowi maią być wskazane, im wyraźniey przez weryfikacyą od strony przeciwney wyznane y niezaparte.

Gdyby zaś wszystkie wątpliwości Sądu zmiękczyć, y ułatwić na rzetelności wszystkich pretensyi idzie Tubielewicz do przysięgi.

Więc Dekret Grodzki Oszmiań: który niedał kosztować słodyczy sprawiedliwości ma być poprawion.

Odpowiedź ogulna na weryfikacyą JP. Hurynowicza.

Którekolwiek JP. Hurynowicz wciągnął do weryfikacyi pretensye, liczbę tych nayw iększą pomnożył, robiąc kalkulacyą z possessyi zastawney Tubielewicza.

To iest przykład niesprawiedliwości, oddał Dobra w zastawę, wszelki z nich zastawnikowi pozwolił użytek, a potym kalkuluię z Possessyi.

Prawem zastawnym liczby y rachunku de possesso nie założył, więc Hurynowicz kalkulować a Tubielewicz kalkulacyi podlegać niemoże, bo zastawnik.

Ktokolwiek daje zastaw ten się wyrzeka w Dobrach wszelkich korzyści a przenosi na zastawnika.

Tu się opak dzieje: Tubielewicz iest aktualny zastawnik, a Hurynowicz z pod zastawy iego odbiera pożytek, gdy kalkula cye z tego, co oddał iotowi zastawnika.

Ten przypadek, y ten wymyślony Pretext kalkulacyi znosi, art: 19. z Roz: 7. tak pisząc.

Usta-

Ustawujemy iż każdy rok za pozwy złożony o każdą rzecz zastawną ma być zawity, a od którego czasu będzie pozwany zastawnik oto że na roku w zapisie pomienionym pieniędzy brać niechciał, tedy ten który zastawę dzierży od tego czasu niema więcey imion psować, żadnych pożytków y dochodow brać.

Nigdy Hurynowicz nieodkładał summy, nigdy do przyięcia summy zastawney nieprocedował, a jakżeon niekładąc summy y niepozywaiąc o nieprzyięcie ma wygrywać kalkulacyą przeciw Statutu, y przeciw prawu zastawnemu.

Na pewność wszelkich pożytkow Hurynowicz Ewikcyą zapisał, więc wszelkie zyski do myśli y upodobania Tubielewiczowi oddał, przeto niemoże kalkulować.

Item beśpieczeństwo Possessyi ostrzegł y warował a potym sam possessyą trudnił y irrytował.

Więc bliżey iest uczynić winnym Hurynowicza, na odpowiedź wszystkim pretensyom Tubielewicza, bo on ewiktor, a całość pożytkow na zastawnika przelał.

To iest przeciwnym rostropności żeby ewiktor uciemiężał tego, któremu w rękoymię zapisał ewikcyą.

Wziął Tubielewicz possessyą za prawem zastawnym więc tak niegodzi się weryfikować possessyą iak Prawo zastawne, kassować niebyłoby przystoynym.

Wziął possessyą, iako zastawnik, y tak solenną konwikcyą Przemagaiący Hurynowicza.

Ergo niemoże się dopominać kalkulacyi bo Konstytucya 1726. Roku obarczonych kondemnatami wszystkie pretensye zamorzyła.

Wolen iest przeto Tubielewicz od kalkulacyi y dla tego że zastawnik, y Dla tego że jure *vincens*.

Co do szczegulnych punktow weryfikacyi.

Ad 1mum Niemożno sądzić Tubielewicza inwazorem jakoby on w Ru 1760 Maja 28. dnia uczynił wiolencyą y szkody.

Lecz w tenczas Kondraciszki Staniewicz arędą trzymał za prawem Tubielewicza, więc Hurynowicz cierpieć wiolencyi niemógł, gdy był extra posessyi.

Ad 2dum & *3tium* Punctum, że w nich pretensya Hurynowicza stosowana jest do Staniewicza, a z nim appellacyi niema, więc kwestyi w tych punktach niema.

Ad 4tum Odpowiada Tubielewicz że Arędarzowi y Poddanym Jurgielańskim żadney szkody nie uczynił y zaprzysięga tę prawdę, więc przy tym dowodzie nisczeje zarzut.

Ad 5tum Anonimo titulo położono pretensyi 653. złt: niewiedzieć za co y kiedy uszkodził Tubielewicz, dowodu niema, więc słuchana być nie może.

Ad 6tum. Rezolucya iż nie powinien Tubielewicz jakoby ranionym Poddanym Jurgielańskim przy zabiciu Benedykta Hurynowicza, bo oni attakowali, ani też pomocnikami byli na zasadzce.

Ad 7mum Niepowinien szukać nadgrody o zabicie koni y odalsze pretensye jakoby Hurynewiczowi stałe, bo on był początkiem zwady, on wzniecił tumult, a Szlachta w obronie była. Nad to Tubielewiczowie o tych szkodach nie wiedzą y zaprzysięgaią, więc odwod przysięgi wolność im daje.

Ad 8vum Widzieć Inwentarz W. Chodzki Sędziego, ten wyraża przy podaniu swoim iż gumno małe nieskończone, a w nim żyta stup jeden.

Mogłoż to być gdyby w jednym małym słupie zmieszczonym było kop sto żyta.

Urząd te liczbę sta kop bez dowodu przyjoł, a namłot z każdey kopy do ćwierci jedney redukował, a tak redukując 37. Beczek y puł w wyroku swoim położył, *vide Dekret folio* 218.

Owoż nad niesprawiedliwości? a ucisk czytelny, bowiem choćby Sąd przekonanym został o stu kopach żyta, co być niemoże wszelak biorąc po ćwierci z każdey kopy nie wynosi więcey jak beczek 25.

Więc nad żądanie samego Hurynowicza 12. beczek żyta y puł, y nad wiarę Dekre-u pomnożono.

Urzędnik świadczy, że podał Tubielewiczowi siano gniłę y nieużyteczne, a więcey tego siana nie liczy jak wozow 20. Urząd jednak mimo wiarę tradycyi 100. wozow sądzi y za każdy woz płacić po złt: 4. każe.

Więc zły Dekret kiedy odrzuca nie splamiony charakter Urzędnika, a słowne Hurynowiczow przyimuje wiadomości.

Taż tradycya mówi: że owsa równo w słupie z zastronkiem pię cią wiankami złożonym.

Nie parcyalnie myśląc mogłosz tam być kop 60. albo w trzech częściach słupa, czy mogło być jęczmienia kop 62. żadnego świadectwa y dowodu niema.

Jednak nie pozwolona ewazya, lecz dali bliższość Hurynowiczowi rzucającemu napaść przeciwko świadectwu Urzędnika tradującego.

Ad 9num. O z siew żyta jakoby podano Beczek 8. które we trzy ziarna po Talarow bitych 6. taxują 1162. złote kładną.

Rep: 1mo Swiadkiem tradycya Chodźki, że tylko zasiewu było be czek pięć więc ośmiu wysianych nie było

2do Gdyby wydając prawo zastawne tak drogo cenił y taką taxę do trzeciego ziarna wyprowadzał, więc by Tubielewicz nie dał summy y nieprzyjołby prawa zastawnego.

Lecz gdy jeden ryczałtem oddał intraty, a drugi ogułem korzyści swoich miał wynaydować, możnali sprawiedliwie dobrowolne postanowienie znosić y wywracać, co sam Hurynowicz z dobrey woli akceptował.

Ad 10mum Proponował Hurynowicz że w Ru 1761. jęczmienia sianego było beczek 5. owsa beczek 15. y inne zboża jakoby Tubielewicz z pola zebrał wyprzedał y pożytkował.

℟. W owym Roku nietknoł się cieniem nawet krescencyi y pożytkow Jurgielańskich, bo niemiał czasu, gdy Hurynowicz w Ru 1761. Junii 21. dnia expulsyą uczynił, więc Tubielewicz z gruntu zboża nie zbierał y nie przedawał, bo pierwiey stał się wygnanym niżeli korzystającym.

Ad 11mum W całey włości Jurgielańskiey mało jest pszczoł, więc mało z nich korzyści miał Tubielewicz, ile że miody na siebie Hurynowicz odbierał więc pożytkować Tubielewiczowi nie pozwolił.

Ad 12dum Nieważna pretensya jakoby w Jurgielanach można był o przątnąć wozow 150. słuszniey albowiem jest wierzyć. że tylko wozow 20. zebrać można tak y tradycya Chodźki wyświadcza, więc potior fides przy tradycyi.

Ad 13tium Mówią: iż karczma w Kondraciszkach intraty czyni z fałuszem y młynem złtch 300.

℟. Podanie Romera Sędziego znosi objekcyą pisząc, iż młyn mało miele, fałuszu niema, a Młynarz arędy talarow bit. 5. opłaca.

Więc fałszywy wyrok Urzędu na karcie 220. ktoren słowney pretensyi uwierzył, a na tradycyą względu niemiał, *czytać Dekret hoc folio.*

Ad 14tum Propositum, że na gruncie karczemnym Chłop żyto zasiał, a Tubielewicz arędarzowi trzeci snop wziąć pozwolił.

℟. Ten grunt na którym Poddany siał żyto nie był należącym do niego y sam dobrowolnie snopszczyznę oddał.

2do Jeżeli kalkulować arędę karczemną, tedy rozumieć, że Arędarz karczmy dobrze wziął snopszczyznę, bo był arędarzem gruntu.

Ad 15tum Odpowiada Tubielewicz iż o żupanie karmazynowym. y siermiędzę niewie y na tym idzie do przysięgi, więc ułatwia kwestyą.

Ad 16tum Prosi Hurynowicz sądzenia expensu, a jakże ten co pożyczył summy. nie oddał summy co wypędził z possessyi, co tak wielką konwikcyą obarczony może zyskiwać expens, którego jest winien płaty Tubielewiczowi o własność y za powodem procedującemu.

Ad

Ad 17mum Przy weryfikacyi kowal Jurgielański zrzekł się pretensyi, więc to nie wchodzi do Sądu.

Ad 18vum Konie poupadały nie z gwałtownego do roboty nacisku, lecz z niedostatku żywności u Chłopow.

A za coż Tubielewicz ma to opłacać którey utraty przyczyną nie był, y nad powinność nie extenuował.

Próżne są wszystkie Hurynowicza przemysły, a Sąd Grodzki niesprawiedliwego zażył względu, rozmaite favore Hurynowiczow wskazuiąc pretensye.

Niema w nich prawdy y dowodu, niema w Dekrecie rzetelności y obserwy Prawa.

Ergo pretensye Hurynowiczow razem z Dekretem zgaszone być maią.

Głos nieważności Dekretow kontumacyinych Trybunalskich po apellacyi na Tubielewiczow otrzymanych.

Widzi Sąd y już poznał że Kazimierz Hurynowicz razem z bracią swojemi Tadeuszem y Benedyktem Hurynowiczami był pozwany.

Był on radą y pomocą do wszystkich gwałtowności, z nim też wchodząc ym do jedności sprawy, Dekreta Grodzkie na inkwizycyą wypadły.

Z nim Urząd Grodzki Sądził sprawę, y uwolnił go bez dowodu y bez przysięgi przeciwko zarzutom Tubielewiczow.

Apellowali Tubielewiczowie tam in causa iuris quam in causa facti do osob swoich regulata.

Więc z Kazimierzem Hurynowiczem nieskończona sprawa stanęła na appellacyą którą apellacyą sąd Trybunalski miał rozstrzygać y Definiować.

Nie czekał końca procederu Kazimierz Hurynowicz, nie czekał rozsądku z sobą po apellacyi w Trybunale, nie słuchał obiekcyi Tubielewiczow na Seymiku, ale się obrał Deputatem dla tego żeby łatwiey Tubielewiczow skrzywdził y ucisnął.

Stante charactere Sędztwa Trybunalskiego przez rożne praktyki y insynuacye stara się o przywołanie Aktoratu przeciw Tubielewiczom.

Gdy przywołano Aktorat podali obmowę contra judicem iż sprawa na tym Sądzie gdzie zasiada sądzona być niemoże.

Nieprzyięto obmowy a co naybolеśniey nawet rezolucyi niedano.

Już poznał przemoc Tubielewicz y niemógł myślić inaczey iak tylko być pewnym prześladowania niewinności swojey.

Deputat Bez Sądu y Dekretu każe Macieja Tubielewicza in karcerować któren z pod Warty wydźwignął siebie ucieczką y kondemnować siebie dopuścił. *vide Dekret* 1769. *Marca* 11.

Nieważny Dekret z Regestru Taktowego bo na regestr Taktowy pisma niemaią takiego. iaki od siebie wydali Tubielewiczowie obowiązek Prawem zastawnym.

Powtóre nieważny, bo Dekret Trybunalski 1763. Ru uznaiąc ku rozprawie Regestr Taktowy nie dla Hurynowiczow przyzwoitym być sądził, lecz powodowey stronie Tubielewiczom.

Po trzecie nieważny że Deputat był z połecznikiem sprawy więc na owym sądzie gdzie zasiadał do skończenia funkcyi iego konkludowana być niemogła.

Ku tak wielkiey Dekretow kontumacyinych nieważności y ku potrzebie nieuchronney ich kassaty dosyć iest podać Konstytucyą 1670. *volumine* 5. *Słowa iey: Deputat sprawy swojey żony y Dzieci swoich w tym Trybunale na którym iest Deputatem popierać niemoże, ani kondemnaty otrzymywać ale takie sprawy za przywołaniem ich choćby też strona nieprzypowiedziała się etiam non comparente parte adversæ,* maią być do drugiego Trybunału ad regestrum ex quo judex odesłane.

Więc Tubielewicz choćby nic za sobą niemówił, choćby obmowy niepodawał, iednak Sprawa niemogła mieć mieysca w Trybunale, czemu bo Sędzia był w Sprawie. H 2 Nie

Niemógł Deputat otrzymywać kondemnat stante charactere, bo ich Konstytucya kasuje tak mówiąc.

A gdyby Deputat in contra ium praesentis legis miał kogo wzdał takowa kondemnata niema być ważna którą etiam sine literis salvi conductus Trybunał przyszły ma znieść & super obtinentem paenas arbitrarias wskazać.

Więc robota kondemnat pracą y przemysłem Deputata zyskana, niemaią szacunku, owszem do zniszczenia y upadku siebie nachyliły.

Jedno rozumieją o takich kondemnatach z jakiemi stawa Hurynowicz *Konstytucye* 1726. titulo o Sędziach Trybunalskich y 1764. *Titulo Regestra Trybunalskie.*

Owych Dekretow trwałemi mieć y nazywać niemożna chyba w brew Konstytucyi wypowiedzieć niepossuszeństwo a stoiąc przy Prawie niemożno stać przy Dekretach, więc niema Dekretow kontumacyinych ze strony Hurynowicza.

Niemiał względu Hurynowicz na złość Dekretow, ale raczey ścisłym sposobem exekwował, sprowadził Urzędnika obioł Jurgielany, y Milkuny a Maciey y Jozef Tubielewiczowie owey gwałtowności niebronili.

Więc nie są winnemi kontrawencyi *1mo.* Dla tego że złe Dekreta, *2do.* Ze nawet Przeciwko złym Dekretom uporem niestali.

Obiął Tadeusz Hurynowicz Dobra pod pretextem Dekretow y utracił wszystko przez różne opiły y długi z Kondraciszek Jurgielan y Milkun Depossydował siebie.

Więc do wskazu summ Kapitalney y pretensyiney trzeba dołożyć warunek iżby każdy ktokolwiek iest teraz possessor pierwszemu Tubielewicza długowi y tak ważney konwikcyi ustąpił y satysfakcyi Dekretu nie zatrudniał.

Nadto tak daleką chciwość wynurzył Hurynowicz, że odjowszy Milkuny, y Jurgielany, sięgnął po własność Tubielewicza y Folwark Rekście zajechał.

Więc krzywdy Tubielewiczow insza nadgroda być niemoże, nad tę sprawiedliwość, To jest summę Dekretem Grodzkim rekognoskowaną cum altero tanto Sądzić trzeba.

Pretensye według weryfikacyi bonifikować bliższość, do dowodu uznać, zaniessuszną potwarz vigore Konstytucyi 1726. Titulo komparycye 1000. kop y puł Roku m wieży infundo ukarać za wiolencye Różne nawiązki wskazać, Rehabicyą Dóbr Jurgielan, Milkun, y Kondraciszek nieodwłócznie uznać iest to sentyment godziwy y chwalebny.

Co do ven kontrawencyinych.

Dwómą Dekretami po apellacyi, iednym 1768. 7bra 14. drugim 1771. 8bra 2. dnia Hurynowiczowie kondemnowani zostali:

Te Dekreta bez nagany Regestru, y bez nagany wszystkich Prawności są otrzymane, a przeto stały się ultymarną po apellacyi konwikcyą.

Jednak nawykły Hurynowicz do niepossuszeństwa Prawu ,exekucyi po dwakroć razy każdemu Dekretowi bronił.

Więc winien kary za czworaką kontrowencyą to iest 24. niedziel wieży y 2000. kop *vigore Konst: Coron:* 1764. *Titulo exekucye.*

Co do expensow Prawnych.

Ze wszystkich wiadomości y przełożeń doskonale sąd iest oświecony że Hurynowiczowie dali okazyą do procederu a przez tak wielką konwikcyą y niepossuszeństwo dekretem niezliczone pomnożyli expensa.

Więc gdy ich okazyą y przyczyną wycięczeni na wydatkach, przeto stali się winnemi zapłacenia expensow prawnych 27,000. którego realność Tubielewiczowie zaprzysięgają.

Niemoże Sąd Hurynowiczow od płaty expensow uwolnić, bowiem Konst: 1726 titulo exekucye nieuchronnie podległemi uczyniła.

Koniec sprawy na tym: iż sąd uczyniwszy wszystkich summ y utraty bonifikacyą ma zostawić wolnemi obiekcye kryminału y po woli odwodu.

Bowiem mocnieysza sława Sądu z miłosierdzia, niżeli z surowości.

Roku 1793. Mca Aprylia 13 Dnia Wstąpiłem
Przysięgę na Wierność ~~Imperato~~ Nayiaśnieyszey
Imperatorowey Jeymci Całey Rossyi.

Содержатель Книги
Мостовничи Минской
Осипъ Криштофовичъ
Воронецъ

Rem. Forgó K.A.